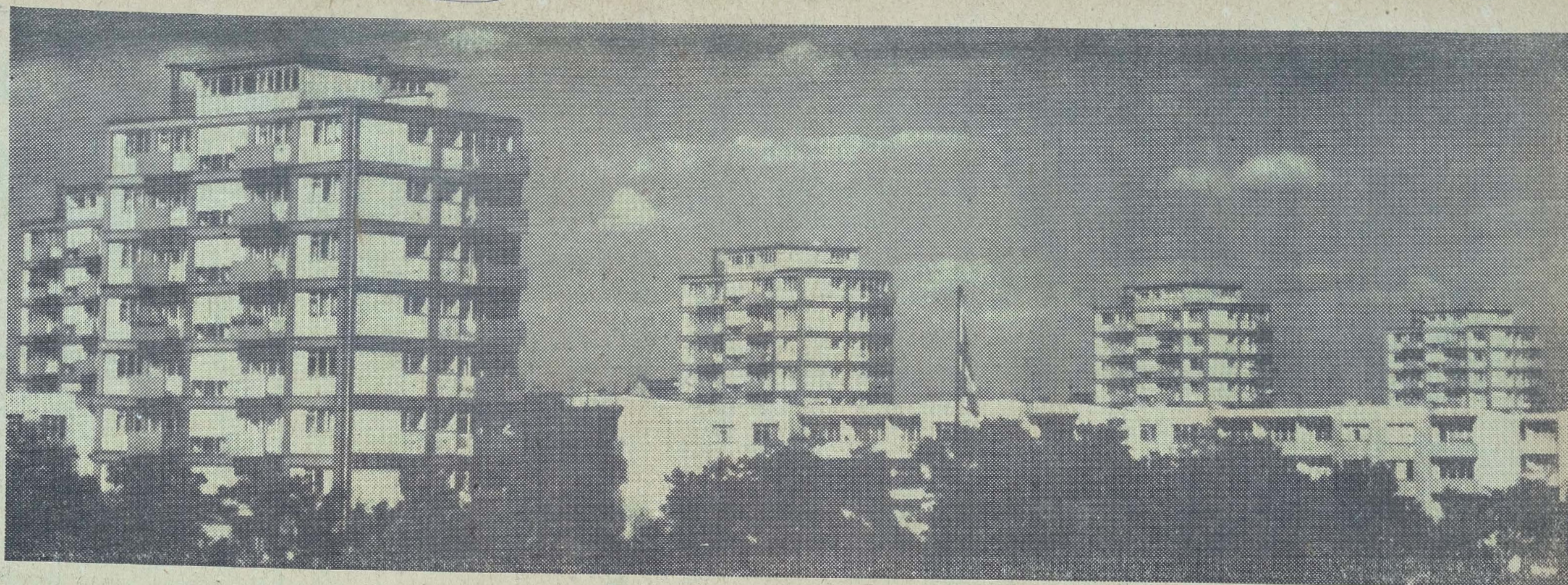


Fot. T. DRANKOWSKI



Jak oceniam legnicki handel

Okiem konsumenta

Sprawom handlu, zaopatrzenia Legnicy w artykuły żywnościowe i przemysłowe, działalności poszczególnych placówek handlowych i usługowych — a więc MHD, PSS, LZG, Zakładom Mięsnym i innym — poświęciliśmy wiele miejsca w „Wiadomościach”. Już od 1963 r. handel wciąż gości na łamach naszego tygodnika. Bo w ogóle z handlem to nie tak łatwo.

CO W TEJ DZIEDZINIE zrobiono i co nas cieszy — to lepsze zaopatrzenie miasta w artykuły konsumpcyjne, podniesienie na wyższy poziom estetyki handlu, poprawa jakości wędlin (oby tylko nie zapeszyć) i wiele drobnych osiągnięć, którym nie tylko my, w ramach obowiązku dziennikarskiego, ale również nasi czytelnicy dali wyraz w ankiecie, jaką rozpisaliśmy w pierwszej połowie marca w „Wiadomościach”. Nosila ona tytuł „Jak oceniam legnicki handel”.

Oto co na ten temat mieli do powiedzenia mieszkańcy Legnicy. Na pytanie — „jak oceniasz zaopatrzenie Legnicy w artykuły spożywcze i przemysłowe w porównaniu z innymi miastami naszego regionu? Jakich artykułów nie możesz kupić w sklepach legnickich?” — 20 proc. czytelników odpowiedziało dobrze, 60 proc. dostatecznie a pozostali twierdzą, że zaopatrzenie jest niedostateczne. Ta ostatnia grupa stwierdza, że w naszym regionie lepiej zaopatrzone jest Lubin Legnicki (bogaty asortyment artykułów spożywczych) i Wrocław, gdzie można zawsze kupić ładne i modne obuwie oraz wiele atrakcyjnych wyrobów przemysłowych, których brak jest w Legnicy.

Nawet ci czytelnicy, którzy twierdzą, że zaopatrzenie miasta jest na ogół dobre, nie omieszkali wymienić kilkumiesięcznych artykułów spożywczych i wyrobów przemysłowych, których nie można nabyć w legnickich sklepach. Są to: kawa ziarnista, kakao, kasza gryczana, tani wędlin, cytryny, soki owocowe, cykorii i zbyt małe ilości owoców i jarzyn — nawet w okresie letnim. Z wyrobów przemysłowych brakują wciąż skarpet wełnianych i elastycznych, bluzy białych, damskich z popeliny i włókien sztucznych, modnego i gustownego obuwia, ciepłej bielizny męskiej, spodni męskich w cenie

do 300 zł za parę, skórzanych rękawiczek zimowych, garnków aluminiowych, czajników, papierosów gatunkowych, zeszytów szkolnych, żyletek, gwoździ a nawet takich produktów jak części zamienne do motocykla WFM i atramentu w kolorze zielonym (?).

Niektóre z wymienionych artykułów zaliczamy do grupy dewizowych, (sprowadzanych z zagranicy za dewizy, tj. kakao, kawa ziarnista, cytryny itp.) i te są reglamentowane. Trudno je nabyć nie tylko w Legnicy.

Druga grupa towarów zalicza się do tzw. deficytowych (wełniane skarpety i pończochy, skarpety elastyczne, rękawiczki zimowe, bielizna zimowa bawełniana itp.), które produkowane są z surowców importowanych. Z tymi jest nieco trudniej, ale w Legnicy jest ich znacznie mniej niż w innych miastach naszego regionu. Nie możemy jednak zrozumieć dlaczego nie sprwadza się, z innych województw nowalijek wiosną a latem dostatecznych ilości owoców i jarzyn. Dlaczego brak jest gwoździ, garnków, spodni w cenie do 300 zł, białych bluzetek damskich i — wprost nie do wiary, zielonego atramentu. Tych artykułów jest pod dostatkiem we Wrocławiu i pozostałych miastach Zagłębia. I to już nie są trudności obiektywne ale niedbalstwo i niedołęstwo ludzi odpowiedzialnych za należyte zaopatrzenie detalu. Trudno bowiem zrozumieć dlaczego czytelnik nie może kupić w Legnicy dzwigni hamulca ręcznego do motocykla WFM i po tę część musi jechać... do Jawora. Chyba warto przypomnieć o obowiązku prowadzenia tak zwanej analizy rynku, poznania jego aktualnych potrzeb, co w pierwszym rzędzie pomaga usunąć najpoważniejsze braki w zaopatrzeniu. Detal musi obowiązkowo zgłaszać pełną listę towarów, których klient żąda w sklepach.

Jakiego sklepu lub zakładu ga-

stronomicznego brak jest w twojej dzielnicy? Jak oceniasz pracę personelu w placówkach handlowych z usług, których korzystasz?

Mieszkańcy ulic Kochanowskiego, Świerczewskiego, Głogowskiej i Rewolucji Październikowej proszą o nowe bary mleczne. Warto przypomnieć, że w okolicy ulicy Rewolucji Październikowej jest kilka dużych zakładów pracy m.in. Fa-

(Dokończenie na str. 2)

WIADOMOŚCI

TYGODNIK ZAGŁĘBIA MIEDZIOWEGO

Nr. 19 (423) Rok XII

7 — 13 maja 1965 r.

CENA 1,50 zł

ROZWÓD po POLSKU

NIEWIELKA sala rozpraw cywilnych Sądu Powiatowego we Wrocławiu. Na wkan-dzie, jedna z kilku tysięcy rocz-nie spraw rozwodowych. Tuż na-przeciw stołu sędziowskiego, Ona i On. Zaledwie kilka lat temu za-pewne radośnie zakochani spieszy-li do Urzędu Stanu Cywilnego, aby jednogłośnie odpowiedzieć urzę-dnikowi sakramentalne TAK! Dzisiaj mierząc się nienawistnym prawie spojrzem żądają rozwiązania tego związku. Za chwilę opuszczą ponury gmach sądu, być może po-jadą tym samym pociągiem, jako zupełnie obcy sobie ludzie. Sędzia odczytuje wyrok: — W imieniu Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej, Sąd w składzie obecnym po roz-poznaniu w dniu dzisiejszym sprawy z powództwa Krystyny M. po-między Józefem M. o rozwód, roz-wiazuje małżeństwo zawarte...

TRAGEDIA KRYSZTYNY

BYŁ rok 1958 kiedy Krystyna S. mieszkanka Legnicy będąc na wczasach w Uście poznała mło-dziego, sympatycznego inżyniera-architekta Józefa M. Dwa tygodnie spędzone razem w nadmorskiej miejscowości, wspólne spacer-y, dansingi — szybko przekształciły

się w miłosną idyllę. Postanowili się pobrać! W kilka tygodni póź-niej, w rodzinnym mieście dzien-czynny odbyła się ceremonia zaślubin.

Niedługo jednak trwało szczę-scie młodej małżonki. Domniemany inżynier architekt, okazał się zwy-kłym kierowcą samochodowym. Fakt ten poważnie podważył zaufa-nie Krystyny do męża. Szybko jednak pogodziła się z tym. Kocha-ła go bardzo, dając wiele dowodów wielkiego uczucia.

Za namową żony Józef M. posta-nawia ukończyć średnią szkołę techniczną. Przez dwa lata eduka-cji męża, Krystyna zajmuje się wychowaniem dwojga dzieci. Na nie jednak zdążyła się jej trud i poświęcenie. Eks inżynier zamiast chodzić na popołudniowe zajęcia do szkoły, coraz częściej odwiedza miejscowe knajpy. Nie pomagają perswazje ani prośby. Józef M. przychodzi do domu późno w no-cy, awanturuje się. Nierzadko do-chodzi do bójek, najczęściej koń-czących się poważnymi obrażeniami ciała Krystyny — potwierdzo-nymi licznymi świadectwami le-karskimi.

W roku 1963 Józef M. nawiązuje romans z inną kobietą. Odłąd czę-szej niż normalnie znika na kilka dni z domu. Bywało i tak, że nie

dbając o pozory ostentacyjnie spa-ceruje z nową przyjaciółką pod oknami własnego mieszkania.

Wyczerpana fizycznie i nerwowo Krystyna zapada na zapalenie płuc. Wygodny małżonek opuszcza wtedy rodzinny dom. Nad chorą i dzieć-mi opiekę roztaczają sąsiedzi. Ale Józef M. uznaje widocznie, że jego rola jeszcze się nie skończyła!

Podniecony alkoholem nachodzi dom, awanturuje się, grozi! Pew-nego razu, kiedy Krystyna odmawia mu wejścia do mieszkania, „wsieckły małżonek dając upust prymitywnym instynktom wycina scyzorykiem na drzwiach napis k...!

Przed sądem Józef M. próbował podważyć postawione mu zarzuty. Twierdził, że to właśnie żona była zbyt impulsywna, co było powo-dem nieporozumień, że ona szka-lowala go w zakładzie pracy itp. Sąd nie dał wiary tym zeznaniom i zasądził rozwód, oddając władzę rodzicielską Krystynie M. i alimen-ty po 500 zł miesięcznie na każde dziecko.

DLCZEGO SIĘ ROZWODZIMY?

PRZYTOCZONA tu sprawa nie jest wyjątkiem; przeciwnie jest typową sprawą w pol-skim sądownictwie cywilnym. Zda-niem sędziego Stanisława Nie-dzielskiego przewodniczącego Wydziału Rozpraw Rodzinnych przy Sądzie Powiatowym we Wrocławiu — najczęstszą przyczyną roz-wodów jest alkoholizm męża i wią-żące się z tym wiarołomstwo Oko-ło 70 proc. małżeństw rozchodzi się właśnie z tych względów. Ale nie tylko...

Do gabinetu sędziego, zgłaszają się również małżonkowie, którzy uważają, że ich ambicja nie poz-wala na pierwszy krok do zgody! Bywają i tacy, którzy nagle po kilku latach pożycia małżeńskiego stwierdzają, że partnerka nie od-powiada im intelektualnie. Inni znów mają obiekty w stosunku do temperamentu jednego z partne-rów.

Przychodzą młodzi ludzie, którzy związek małżeński zawarli zbyt pochopnie, w oparciu o krótko-trwałą znajomość itd, itd. Przy-kłady można mnożyć w nieskoń-czoną.

Czasami już podczas pierwszego spotkania w sądzie, udaje się odwieść małżonków od ich pier-wotnego zamiaru. W takich przy-padkach znajomość psychologii przez sędziego okazuje się bardziej przydatna, niż odpowiednich para-grafów kodeksu. Najczęściej mniej jednak tutaj „happy endów” niż ludzkich tragedii!

Statystyki Sądu Powiatowego we Wrocławiu — prowadzącego sprawy rozwodowe między innymi dla

Legnicy, Lubina i Jawora no-tują stałe postępujący wzrost. Tylko w 1963 roku sąd rozstrzygnął 1931 tego rodzaju spraw. Już w rok później cyfra ta urosła do 2471 spraw. Obecnie przed sądem tym o rozwód stara się już ponad 500 małżeństw. Co ciekawsze — w skali województwa wrocławskiego region legnicki zajmuje pierwsze miejsce, tuż za Wrocławiem!

ZE WZGLĘDU NA DOBRO SPOŁECZNE

ROZWODY są obecnie jedną z paru „chorob wieku” i to nie tylko u nas, ale na całym świecie. Kryzys instytucji małżeńskiej urosł w dobie obecnej do niezaprzeczalnego poważnego problemu społecznego. Nic więc dziwnego, że czyni się wszystko, aby temu zapobiec. Pierwszą jaskółką na tej drodze jest nowy Kodeks Rodzin-ny, którego chyba największą za-letą jest to, że poważnie obwaro-wał możliwość zawarcia związku małżeńskiego od 21 roku życia (mężczyzny), czyli przed odbyciem służby wojskowej. Również wymagany przed rozwodem kilkuletni okres separacji być może ograniczy lekkomyślną refleksję w rodza-ju: „W najgorszym razie możemy się zawsze rozjeść”.

Z drugiej jednak strony, trudno ze względu na przyszłość dzieci ograniczać szansę rozwiązania zwią-zku małżeńskiego. Wymaga tego in-teres społeczny! Praktyka wyka-zała, że ciągle kłótnie małżeńskie są znacznie gorsze dla psychiki dzie-ci, niż rozwód. Dzieci w ten spo-sób moralnie zaniedbane i krzywd-zone, bardzo często wyrastają na przestępców. Rodzice obrażający się w obecności własnych dzieci obelgami zamieniają dom w piek-ło. Praktyki sądowe znają przykła-dy usiłowania popełnienia samo-bójstwa dzieci. Jako wyjaśnienie motywów słyzy się wtedy: „Rzu-całam się pod koła wozu, bo chcia-łam przestać być zawadą dla ro-dziców. Wciąż słyszałam w domu słowa matki mówione do oja-wa czasie gwałtownych kłótni: „Już dawno hym cię rzuciła, gdyby nie obecność Zosi”. Wiele pomyślałam sobie, że powinien im ułatwić de-cyzję”.

Daleki jestem od dawania dob-rych rad. Wydaje mi się jednak, że wypada poradzić wszystkim po-tencjalnym kandydatkom i kandy-datom do małżeńskiego śladu, bardziej wnikliwy i staranny do-bór charakterów. Może później, kiedy na naszej drodze pojawi się ktoś drugi unikniemy określenia, że „pierwsze małżeństwo jest niepo-rozumieniem i żywym kłamstwem”. Bo historia znów może zacząć się od nowa...

KAZIMIERZ ŁUCZAK

Wiadomości z chmur

Z pokładu „Junaka”

ZACZEŁO się dla „Wiadomości” obiecująco. Wbrew twier-dzeniom pesymistów. Już w Elblągu zameldowaliśmy się na czołowym miejscu. W pobitym po-lu pozostawiając... Mniejsza zresztą. Chwalić się nie wypada.

IV Samolotowy Rajd Dziennikarzy i Pilotów zgromadził na starcie 35 załóg. W tym gości z NRD. Leć m. in. „Kultura”, „Przekrój”, „Trybu-na Łudu”, Polskie Radio, „Gazeta Robotnicza” i „Słowo Polskie”...

Waszą załogę w ostatniej chwili „Przesadzono” z „Jaka” na samo-lot polskiej produkcji „Junak-2”. W związku z tym wszyscy się o nas tu strasznie boją „Junaki” ma-ją to do siebie, że strasznie lubią nawałac, widzieliśmy taki właśnie

wypadek z „Junakiem” w Pozna-niu, kiedy to, zaraz po starcie, od-mówił posłuszeństwa silnik. Na szczęście skończyło się tylko na uszkodzeniu samolotu... i strachu.

„Junak-2” ma również sporo in-nych „zalet”. Na przykład mimo, że siedzę o metr za Stasiem Borakiem (moim dowódcą) choćbym krzyczał nie wiem jak i tak mnie nie sły-szy. To m. in. zdecydowało, że odkryty przeze mnie znak nie zo-stal naniesiony na mapę. Stasio choć krzyczałem rozkładał ręce. Nie kapował o co chodzi.

Poza tym wprowadziliśmy na raj-dzie straszne zamieszanie. W kabi-nie dla pilota od wczoraj leżą ja, nie dla pilota od wczoraj leżą ja, Stasio siedzi w kabinie dla dzien-nikarza. To tak, aby była ciekawiej

i oryginalniej. I, aby nikt potem nie mówił, że byłem tylko za pasażera.

Elbląg, miasto liczące już 85 ty-sięcy mieszkańców, słynące przede wszystkim z zakładów „Zamek” (wyprodukowane tu turbogeneratory) byłoby w stanie oświetlić 14 takich miast jak Warszawa) witał nas nie-zwykle serdecznie: śpiewem i kwia-tami. Tak zresztą jak Stupsk, Ko-lobrzeg, Szczecin...

Roboty na rajdzie jest sporo. Kon-ferencje prasowe, spotkania itp. Zwiedziliśmy m. in. Frombork, pływaliśmy po Bałtyku wojkową ka-nonierką, w Kolobrzegu składaliśmy wieńce u stóp pomnika poległych, w Szczecinie zwiedziliśmy port i muzeum, w Zielonogórskim odwie-

dziliśmy słynny PGR w Osowej Sieni.

Zawody są trudne. Zaliczyliśmy już 15 godzin w powietrzu. Dlatego, jakże cieszymy się, że już jutro tj. 8 bm. (choć IV SRDIP to na-prawdę piękna impreza) zakończe-nie rajdu. Ale o tym wszystkim już bardziej szczegółowo i konkretnie w następnych numerach.

ROMUALD NADER

P.S. Stasio Borak to wspaniały pilot. Jego to przede wszystkim zasługa, że na II etapie „przesko-czyliśmy” m. in. „Gazetę Robotni-czą” i „Trybunę Robotniczą”.

RN

Reporter Relacjonuje

EFEKTY PRACY „LEGNICZANKI”

W dniu 28 kwietnia w klubie „Parnasik” odbyło się walne zgromadzenie członków Spółdzielni Pracy Wyrubów Spółdzielni „Legniczanka”.

Walne zgromadzenie dokonało wyboru nowej rady, która wybrała zarząd. Dokonała również podziału nadwyżki budżetowej, którą wypracowano w kwocie 528 tys. zł. Do podziału dla członków przypada kwota 206,468 zł. Jest to 124 proc. przeciętnych poborów miesięcznych pracowników.

BUDOWLANI

Uczniowie Legnickiego Przedsiębiorstwa Budowlanego uczcili swoje święto uroczystą akademią, która odbyła się w dniu 30 kwietnia br. w klubie „Merkury”. Referat o lokalizacji wygłosił L. Jakubowski — przewodniczący rady robotniczej przedsiębiorstwa budowlanego.

Z okazji święta wielu pracowników otrzymało nagrody.

W CZYNIE SPOŁECZNYM

W związku z akcją wyburzenia kierowcy taksówek miejskich w Legnicy zobowiązali się przysięgać codziennie dwiema

kwadry w dniach od 25 kwietnia do 9 maja w godz. 04.15 do 05.15, do dyspozycji Miejskiej Komisji Wyborczej.

SREBRNE ODZNAKI DLA MILKOWICKICH KOLEJARZY

Na akademii 1-majowej w Milkowicach wręczono trzem brądom Parowozowni srebrne odznaki „Brygad Pracy Socjalistycznej”. Do współzawodnicstwa o ten zaszczytny tytuł zgłosiło się 15 brygad węgla kolejowego w Milkowicach. Odznaczone brygady przystąpiły do współzawodnicstwa o złotą odznakę BPS.

BRAWO KOLEJARZE

Sala wykładowa Węgla Kolejowego w Milkowicach dobrze wyposażona jest w urządzenia, a więc: parowóz, maszynę, hamulce itp. Te pomoce naukowe, jedyną w okręgu wrocławskim są dziełem pracowników Węgla Kolejowego w Milkowicach. Podstawy, Czechowski, Krycha, Kosiński, Sobczyk, Switali i Augustynowicz, którzy wszystkie prace związane z wyposażeniem sali wykładowej wykonali w czynie społecznym.

GOWICZ



Fragment pochodu

Młodość i radość w pochodzie 1-majowym

W dniu tym dopisała i pogoda i frekwencja. Już od godziny 9.30 na Plac Wilsona napływają kolumny pracowników legnickich zakładów pracy, organizacji społecznych i instytucji biorących udział w 1-majowym pochodzie. Zapewniają się przyległe ulice: Obronców Stalingradu, Parkowa, Wrocławska, Plac Klasztorny. Nastrój coraz bardziej podniosły i uroczysty. Tysiące legniczan wylega na trasę pochodu, coraz bardziej zacieśnia się szpalcer ciekawych.

Punktualnie o godzinie 10 na małą trybunę przybywają przedstawiciele władz partyjnych, miejskich i powiatowych.

Manifestację inauguruje przemówieniem do zebranych i sekretarz Komitetu Powiatowego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej w Legnicy Antoni Czaplinski. Przypomina pierwsze trudne dni walki o władzę ludową na Ziemiach Odzyskanych, mówi o osiągnięciach mieszkańców miasta i powiatu, przypomina o dalszych zadaniach rozwoju ziemi legnickiej, zawartych w programach wy-

Porozmawiamy z nimi

W poprzednim numerze „Wiadomości” podaliśmy terminy spotkań kandydatów na posłów i radnych z legnickim społeczeństwem w okresie od 5 do 11 maja.

A oto następne terminy:
12 maja godz. 17 — „Kino „Bałtyk” — spotkanie ogólnolegnickie, w którym wezmą udział wszyscy kandydaci na posłów z okręgu Nr 75 oraz kandydaci na radnych WRN i MRN.

13 maja godz. 18, w Technikum Spożywczym spotkają się z wyborcami okręgu Nr 1 kandydaci na radnych MRN — Jan Rutkowski, Józef Bajgier i inni.

13 maja o godz. 18 w Klubie Spożywców przy ul. Jordana 7 odbędą się spotkania młodych wyborców głosujących po raz pierwszy — z kandydatami na radnych WRN i MRN. Wśród nich będą Marian Kot, Jan Zając, Andrzej Liedkie i inni.

14 maja o godz. 18 w Legnickim Domu Kultury — spotkanie z pracownikami przedsiębiorstw budowlanych, gospodarki komunalnej oraz członkami spółdzielni mieszkaniowej. Wśród kandydatów na radnych MRN będą m. in. Ignacy Pressler, Mieczysław Pawelek i Zygmunt Sulmierski.

17 maja — godz. 18 — Klub „Merkury”. Tu kandydaci na radnych MRN — sekretarz KP PZPR Czesław Gmitruk, Marian Fudala i inni — spotkają się z załogami Fabryki Fortepianów, Zakładu Energetycznego, Zakładu Poligraficznego i „Lefana”.

18 maja o godz. 18 w Klubie „Parnasik” odbędą się spotkania pracowników organów administracji i instytucji państwowych z kandydatami na radnych MRN. Wśród nich będą obecni przewodniczący PRZ. MRN Antoni Trembulak.

19 maja o godz. 18 w świetlicy MPWiK przy ul. Ścinawskiej spotkają się wyborcy okręgu Nr VI z kandydatami na radnych WRN i MRN. W tej grupie będą m. in. Ruth Izdebska, Józef Walczak i inni.

20 maja w świetlicy PKS-u spotkają się wyborcami okręgu II. Wśród kandydatów na radnych MRN — Stanisław Jamroz, Roman Giczeła i inni.

Po części dyskusyjnej na wszystkich spotkaniach odbędą się występy artystyczne.

Serdecznie zachęcamy legniczan, aby nie tylko wzięli udział w spotkaniach, lecz również zabrali głos w dyskusji.

Efka

bryki Przewodów Nawojowych, „Lefana”, Fabryki Fortepianów i Pianin, Legnickich Zakładów Gastronomicznych, Spółdzielni Pracy oraz instytucji.

Zgromadzeni na trasie legnickiej wyjątkowo serdecznie oklaskują maszerujące kolumny młodzieży szkolnej; Liceów Ogólnokształcących, Techników i Zasadniczych Szkół Zawodowych. Efektownie prezentowała się młodzież Technikum Samochodowego. Uczniowie wyjechali na własnych motocyklach i na własnej konstrukcji go-karcie.

Młodzież bierze liczny udział w tegorocznym pochodzie. To ona będzie przecież decydowała o przyszłości naszego miasta i powiatu, ona będzie na tych ziemiach umacniać polskość.

Wielki pochód (przed trybuną przewinęło się 119 kolumn marszowych) — zamykają sportowcy, wśród nich defilują goście z NRD, piłkarze Motoru Radberg.

B. Freidenberg

Jeszcze tylko trzy dni

„Spóźniałskim” radzimy nie zwlekać...

W ubiegłą niedzielę, po południu, pracownicy naszej redakcji odwiedzili kilka lokalów obwodowych komisji wyborczych. Oto notatki z tych wizyt:

Ul. Jaworzynska 77, lokal Obwodowej Komisji Wyborczej nr 20. Pełniący tu swój niedzielną dyżur — ob. Jerzy Riczanek informuje, że ok. 30 proc. wyborców sprawdziło już listy. W niedzielę — 122 osoby odwiedziły lokal wyborczy.

— Dziś dobry dzień — powiada — legniczanie wychodzą na przechadzkę i po drodze wstępują tutaj. Właśnie przed chwilą były dwa małżeństwa.

Jest sporo reklamacji. Np. kilka wieloletnich mężatek wpisało do list pod pańskim nazwiskiem, kilkanaście osób pominięło. Niektóre nazwiska niekwalifikujące. Sprawdzanie list jest absolutnie konieczne.

Lokal Obwodowej Komisji

Wyborczej przy ul. Zwirki i Wierzbickiej. Szczególnie pięknie udekorowany. To zastępa troglickich członków komisji. Dyżurują ob. ob. Józef Indeka i Włodzisław Golda.

40 proc. wyborców z tego obwodu sprawdziło swe nazwiska na listach. W niedzielę 200 nazwisk sprawdzonych.

Wchodzi młode małżeństwo — nie ma ich w spisie, bo niedawno zamieszkali w tej dzielnicy. Dyżurni sporządzają protokół i młodzi znajdują się na liście dodatkowej. Dotychczas stwierdzono już 30 różnego rodzaju pomyłek, które trzeba było natychmiast skorygować.

W świetlicy przy ul. Wrocławskiej 232 mieści się Komisja Wyborcza nr 1. Na dyżurze ob. ob. Anna Szewczyńska i Władysław Staszuk. Tu frekwencja wyjątkowo duża. Już 50 proc.

mieszkańców tej dzielnicy ustaliło czy znajdują się na listach wyborczych. Plan niedzielny — 170 sprawdzonych nazwisk. Członkowie komisji mają już sporo protokołów i poprawek.

W Domu Oficera przy ul. Świerczewskiego — lokal Obwodowej Komisji Wyborczej nr 2. Dyżur pełnią Henryk Gacek i Emilia Witkowska. Ogółem 35 proc. wyborców sprawdziło listy. Kilka osób oczekuje na ustalenie, czy prawidłowo wpisano ich nazwiska. Jeden z wyborców nie figuruje na liście, bo jest mieszkańcem ul. Sportowców, którą w spisie pominięto. Błąd natychmiast naprawiono.

Obwodowa Komisja nr 4 mieści się przy ul. Sądowej 28. Zastępcami komisji siedzą ob. ob. Edmund Trąbka i Włodzisław Sagan. 32 proc. wyborców sprawdziło wykazy. W czasie sprawdzania nazwisk okazało się, że jeden budynek został pominięty w spisie.

W klubie „Hutnik” przy ul. Złotoryjskiej w Obwodowej Komisji Wyborczej nr 18 dyżurują ob. Wacław Fokin. W tym obwodzie ok. 40 proc. mieszkańców spełniło już swój obowiązek obywatelski i sprawdziło swe nazwiska na spisach wyborców. Ob. Fokin powiada, że przed chwilą odwiedził lokal sekretarza KP — Zygmunta Bartosika.

Zbliża się godz. 18. Niebawem samochodzą zabiorą z lokalów komisji wyborczych spisy wyborców. Dziennikarz serdecznie dziękuje kierownikowi taksówki nr 26 ob. Andrzejowi Urbanowiczowi, dzięki któremu odbył wielokilometrową rundę po mieście. Ob. Andrzej Urbanowicz przez 4 godziny pracował dziś społecznie na rzecz kampanii wyborczej.

W chwili gdy te notatki znajdują się na łamach „Wiadomości”, pozostają jeszcze 3 dni do sprawdzania spisów wyborców. Spóźniałskim radzimy, aby nie zwlekali.

Komunikat

Okręgowa Komisja Wyborcza pełni dyżur we wtorek i piątek w godz. od 16 do 18 i w niedzielę od 10 do 12 — w budynku DBOR-u, — pl. Słowiański 7.

Organizator: Z. GRONKOWSKI

Jutro hutnicze święto

Legnicy hutnicy — pracownicy, dzielnia, ofiarą zalogi cieszą się ogólnym szacunkiem i uznaniem. Zasłużyli sobie na uznanie ciężką pracą i osiągnięciami, które stawiają Hutę Miedzi w rzędzie produkujących zakładów przemysłowych w kraju.

A oto tegoroczne wyniki ich pracy:

plan I kwartału Huta wykonała w 103,7 proc. a plan kwietniowy w 102 proc.

Jutro hutnicy będą solenizantami. W sali kina „Bałtyk” odbędą się uroczysta akademii z okazji hutniczego święta. Przybędą na nią legnicy hutnicy i zaproszeni goście — przedstawiciele miejscowych władz partyjnych i państwowych oraz re-

prezentanci Zjednoczenia. W czasie uroczystości kilku najbardziej zasłużonych hutników otrzyma wysokie odznaczenia państwowe. Ponadto 1700 tys. zł otrzymają trzej Solenizanci z tytułu Karty Hutnika.

O przebiegu ich święta napiszemy szerzej w następnym numerze.

Efka

Okiem konsumenta

„W naszej dzielnicy — pisze czytelnik — od 13-tej do 15-tej codziennie nie można nic kupić. W tym czasie jest przerwa, obiadowa i wszystkie sklepy są zamknięte. Czy ekspedientki muszą jeść obiad wszyscy bez wyjątku o tej samej godzinie?”

Nie, nie muszą i mamy nadzieję, że te sprawy trzeba wreszcie uregulować.

Jak oceniasz jakość zakupionych produktów i towarów w sklepach spożywczych, przemysłowych i zakładach gastronomicznych?

„Chcemy widzieć w sklepach świeże artykuły żywnościowe — czytamy w ankietach — świeże mięso, ser biały, wędliny, jarzyny i owoce oraz konserwy z nieprzekroczoną datą ważności. W restauracjach i barach mlecznych winny

być świeże, smaczne i pożywne posiłki. Dlaczego w barze mlecznym przy ul. Wrocławskiej można dobrze zjeść a w barze mlecznym przy dworcu PKP trudno jest coś przekąsnąć?”

Jak oceniasz jakość wędlin? Jaki asortyment wędlin chciałbyś zobaczyć w sprzedaży codziennie a jaki raz w tygodniu i w którym dniu?

Ponad 90 proc. czytelników narzeka na złą jakość wędlin. „Są niesmaczne, zanieczyszczone jakimś odpadkami, wodnistą. W kiel-

basie jest czasami bardzo dużo kiegoś słonego sosu i tuszują a mało czystego mięsa. Dlaczego w sprzedaży jest tak mało kiełbas tańszych, parówkowej, z wyjątkiem, piwniej, krakowskiej? Dlaczego produkują się tak mało salcesonu białego i wiejskiego? Dlaczego w kielbasie są gwoździe? Gdzie podziła się kiełbasa litewska, której już od dłuższego czasu nie ma w sprzedaży?”

Co do tego można dodać? Chyba to, że choć ostatnio jakość wędlin uległa pewnej poprawie to jednak Zakładom Mięsnym w Legnicy daleko jeszcze do poziomu wrocławskiego.

Co jest twoim zdaniem lepsze w sklepach spożywczych i zakładach gastronomicznych — samobsługa czy sprzedaż tradycyjna?

Prawie wszyscy czytelnicy z bardzo małymi wyjątkami, opowiadają się za samobsługą, ale za dobrą samobsługą.

„Nie chcemy takich „Samów”, w których stoi się trzykrotnie w kolejce — pierwszy raz po koszyk, drugi raz po towar, który waży ekspedientka, a trzeci raz do kasy”.

Warto chyba zwrócić uwagę, że w niektórych „Samach” spożywczych trzeba tak ustawić stoiska, aby klient kupujący produkty wydawane przez obsługę nie przeszkadzał tym, którzy napelniają ko-

szyczki produktami paczkowanymi. Przykładem dobrego rozwiązania to „Sam” MHD w Rynku, w którym przedstawienie stoisk pozwoliło uzyskać lepsze warunki pracy i szybszą obsługę klientów.

Czy poręczanie towarów (paczkowanie) jest właściwe? Jakiej proponujesz zmiany?

Poręczanie cukru po 1/4 kg, maki po 1/2 kg. Używanie do paczkowania mocniejszych torebek, gdyż duża ich ilość, szczególnie w sklepach samoobsługowych, ulega uszkodzeniu już w czasie transportu. Warto przypomnieć o obsłudze „Samów” o obowiązku dzielenia większych porcji towarów na każde życzenie klienta.

Czy należy dostrzegać do domu pieczywo, mleko, artykuły spożywcze?

Jakie masz uwagi na temat handlu i zaopatrzenia?

Uwag jest tak dużo, że nie sposób zmieścić je w jednym artykule. Ot, choćby problem zakupu mięsa w sklepach mięsnych. Od dwóch lat obserwujemy szczególnie w śródmieściu systematyczną likwidację sklepów mięsnych w starych kamieniczkach przeznaczonych do rozbiórki. Dotychczas nie otwarto jednak ani jednego nowego sklepu mięsnego. Ślad tasiemcowe kolejki w nielicznych sklepach mięsnych, stąd zła krew i awantury w sklepach.

Wszystkie ankiety przechowujemy w redakcji i chętnie je wyopiszemy. Czynnikom odpowiedzialnym za legnicki handel, aby mogli przestudiować i usunąć wszystkie niedociągnięcia na tym odcinku.

Organizator: Z. GRONKOWSKI

(Dokończenie ze str. 1)

bryka Przewodów Nawojowych i Fabryki Fortepianów i Pianin. Jesli czytelnicy proszą o uruchomienie w tej dzielnicy baru mlecznego, gdzie można będzie rano, przed udaniem się do pracy, zjeść gorące mleczne śniadanie — to trzeba poważnie rozpatrzyć możliwości uruchomienia takiej placówki.

W okolicach ulic Hanka Sawickiej, Orzeszkowej, Kraszewskiego, Jaworzynskiej i Świerczewskiego daje się odczuć brak sklepów z artykułami papierniczymi, na Świerczewskiego nfe ma drogerii, na Kamienniej i Chojnowskiej brak jest sklepów nabiałowych. Przydałby się w mieście, gdzie w pobliżu Chojnowskiej lub Jaworzynskiej trzech sklep rybny oraz przynajmniej jeden antykwariat i sklep chemiczny, gdyż „na farbach i lakierach — jak pisze, czytelnik — chemia się nie kończy”.

Jak czytelnicy oceniają pracę personelu? Na ogół dobrze. Tylko nieliczni mają pretensje — i chyba słuszne — do załogi sklepu mięsnego przy ul. Wrocławskiej Nr 2 (niegrzeczna obsługa), do personelu zatrudnionego w barze samoobsługowym „Tempo” (zła jakość posiłków) oraz do personelu restauracji „Rarytas”.

Czy odpowiadają ci godziny, w

ŁOŻA OBSERWATORA

KAMPANIA polityczna, która poprzedza wybory do Sejmu i rad narodowych wszystkich szczebli wchodzi obecnie w końcową fazę. Dyskusje nad programami wyborczymi Frontu Jedności Narodu, liczne spotkania, sprawdzanie list wyborców

Po wtóre język programów wyborczych, ich styl i argumentacja zbyt często przypominają sformułowania planu gospodarczego. Za mało zawierają elementów syntetyzujących obraz, jaki w efekcie przedstawiać będzie powiat czy miasto pod koniec przyszłej kadencji rady. Skutkiem tego wyborca zapoznający się z programem FJN często bezskutecznie szuka odpowiedzi na pytanie, jakie właściwie będą główne kierunki rozwoju w najbliższych latach. Jakie są główne problemy do rozwiązania i jakie w tej mierze zamierzenia? Jaka — krótko

Na półmetku

— sprawia, że z dnia na dzień problematyka wiążąca się z przygotowaniem i przeprowadzeniem wyborów poczyną coraz bardziej interesować szerokie kręgi społeczeństwa.

Dotychczasowy przebieg kampanii wskazuje, że na Dolnym Śląsku towarzyszy jej na ogół bardzo aktywny współudział społeczeństwa i poszczególnych środowisk. Nie dysponuję, niestety, odpowiednimi danymi dla 5 powiatów Zagłębia Miedziowego — lecz warto chyba wiedzieć, że w skali województwa wyborcy w trakcie 850 zebrań konsultacyjnych, które dotychczas się odbyły zakwestionowali około 450 kandydatur na radnych. Świadczy to o wysokich wymaganiach stawianych przez wyborców swoim kandydatom i pozwala przypuszczać, iż rady narodowe przyszłej kadencji posiadające będą skład prawidłowy i będą mogły wykonywać z powodzeniem swe niemałe zadania. Ważne jest również, że nawet kwestionowanie poszczególnych kandydatur przez wyborców odbywało się w tonie poważnym, dojrzałym; że na ogół pozbawione było elementu demagogii lub osobistych pretensji wyborcy. Najczęstszymi motywami był podestawienie kandydatów, jego sytuacja rodzinna bądź niedostateczna aktywność społeczna. O tym, że uwagi te były najczęściej trafne świadczy fakt, że komitety Frontu Jedności Narodu spośród 450 zgłoszonych poprawek uwzględniły 328.

Nie uniknięto wszakże kilku braków w dotychczasowym przebiegu kampanii. Na przykład słuszną tendencją, by programy wyborcze nie były workiem pełnym obietnic, które potem mogą okazać się nierzeczywiste — w wielu powiatach i gromadach dała w efekcie to, iż zbyt ostrożnie planowano zadania. Ze nie umieszczano w programie zamierzeń w pełni realnych i możliwych do wykonania — choćby w oparciu o czynn społeczne, inicjatywy poszczególnych środowisk, lepsze wykonanie funkcji koordynacyjnych przez rady narodowe.

KAR

NIE CHCIAŁBYM być w skórze przedstawicieli władzy w Złotoryi. Osiwiałbym do reszty gdyby przyszło mi rozwiązywać problemy, jakie przed nimi stanęły. Najtrudniejsze są oczywiście te, które dotyczą wygospodarowania nowych miejsc pracy dla tysięcy młodych ludzi wchodzących w wiek produkcyjny. Sytuacja bardziej skomplikowana niż jest to na pozór wydaje. Tym bardziej, że postulaty ludności ujęte w poprzednim programie wyborczym, niesta-

czego ponad 60 proc. stanowić będą kobiety. Po odliczeniu ubytku naturalnego (emerytury, zgony, ruch migracyjny), młodzieży podlegającej obowiązkowi służby wojskowej — konieczny przyrost nowych miejsc pracy szacuje się na ponad 5500. Tymczasem z planów rozwoju przemysłu wynika, że przyrost ten będzie o wiele mniejszy i nie przekroczy 700 miejsc. Przy uwzględnieniu nakładów na inwestycje (II wersja planu alternatywnego), przyrost ten określa się na około 1900 miejsc. Geografia nowych stanowisk pracy też jest

PRZYWIEZLI ze sobą pękate worki naladowane czymś szleszczącym. Nocą kładli te worki pod głowę zamiast poduszki. W ten sposób głowy stanowiły ochronę przed ewentualną napadą. Czas był jeszcze niespokojny, więc wtuleni w owe skarby myśleli, żeby się tylko nie stało... Taki właśnie emocjonalny i wypłniony lekkiem był początek...

No i co dalej? — pytam. Po niedługim czasie znaleziono bezpieczne nocne miejsce „poduszki”. Właśnie tu, przy ul. Lampego. Przystanku jakaś szafa i stara kasa pancerna. Niebawem przyszedli pierwsi interesanci, którzy potrzebowali pieniędzy — pożyczki. To było 20 lat temu — 14 czy 15 maja.

Dzisiejszy Wielki Kasjer nazywa się w skrócie NBP czyli Narodowy Bank Polski i ma swój Oddział w Legnicy przy ul. Lampego. Składam mu wizytę i pijąc dobrą czarną kawę słucham.

Uprzejmy gospodarz, dyrektor Edward Wróbel czyni ogromne wysiłki, aby w sposób możliwie jak najprostszy opowiedzieć mi o karierze Wielkiego Kasjera. Podaje przy tym bardzo ciekawe cyfry. Te właśnie informacje i dane liczbowe porożucane są w ramach — żeby czytelnicy również mogli ocenić wielką grę toczącą się w



WIELKI KASJER

przybytku NBP. Ktoś oczywiście mógłby powiedzieć, że już starożytni Grecy wiedzieli co to jest bank. Tym razem chodzi jednak nie o starożytność, lecz o historię najnowsza, bo 20-letnią.

Działalność naszych banków przedwojennych polegała tylko na udzielaniu pożyczek. Bank nie interesował się tymi, którym nie dawał kredytu, oni zaś nie interesowali się bankiem. W naszym ustroju — warunkiem prawidłowego rozwoju gospodarczego jest nie tylko udzielanie pożyczek przedsiębiorstwom społecznym, lecz również czuwanie nad tym, aby owe pieniądze były prawidłowo wykorzystane. Taką właśnie rolę Wielkiego Kasjera i Kontrolera spełnia u nas NBP.

Gospodarz ciągnie opowieść o rozmaitych codziennych sprawach stanowiących treść działalności NBP.

W domu przy ul. Lampego na I piętrze urzęduje trąst mózgów. 22

osoby. Prawie wszyscy to ekonomiści. Tu zapadają ważne decyzje. Tu chwytają się przedsiębiorstwa przemysłowe na „gorącym uczynku” rozmaitych ewentualnych nieprawidłowości w gospodarce.

Np. zakład X nagromadził olbrzymie ilości towaru i zamroził mnóstwo pieniędzy, przedsiębiorstwo Y usiłowało „przemycić” w swych planach nieprawidłowy podział funduszy plac, handel detaliczny miał pełne magazyny bubli. Trzeba więc było podjąć kroki zmierzające do likwidacji tego stanu rzeczy.

Wielki Kasjer trzyma rękę na pulsie. Ostrzega, czasem „sypnie” karę, czasem zamknie kasę i odmówi dalszego kredytu.

NBP wie wszystko, chociaż nie jest jasnowidzem ani nie wróży z fusów. W obszernej hali na parterze i w sąsiednich pokojach jest

40 „mądrych” maszyn liczących i księgujących obsługiwanych przez kilkudziesięciu ludzi.

W roku 1960 pracownik przemysłowy w Legnicy zarabiał przeciętnie 1.540 zł miesięcznie, a w roku 1965 jego przeciętny zarobek wzrósł do 1.752 zł. W roku 1960 jeden pracownik w przemyśle wykonał przeciętnie produkcję wartości 157 tys. zł, a w roku 1965 wydajność pracownika tak wzrosła, że wartość wykonanej przez niego pracy wyniosła 208 tys. zł.

Każdego dnia wieczorem śpieszą do Wielkiego Kasjera wszyscy pomniejsi kasjerzy z całego miasta i wrzucają do skarbca torby z dziennymi utargami. Rano sterty pieniędzy leżą już na stołach w sortowni. Sprawne kobiece dłonie błyskawicznie przeliczają pieniądze. Palce w oszalałym tempie muskają każdy banknot. Maszyny sortują bilon.

W roku 1960 legnickie przedsiębiorstwa handlowe sprzedały towaru za kwotę 612 mln zł. Według dokładnych przewidywań w bieżącym roku obrót handlu wyniesie 770 mln. zł. W I kwartale bież. roku wszyscy pracownicy legnickie (w tym również renciści) zarobili 140 mln zł, tj. o 6 proc. więcej niż w roku ubiegłym. Natomiast na zakup towarów wydali o 2 proc. mniej. To zjawisko można tłumaczyć dwójako. Albo oszczędzają dobrovolnie albo też „przymusowo”. Można bowiem przypuszczać, że nie znaleźli w legnickich sklepach tego, co chcieliby kupić...

Wśród pracowników banku jest 75 proc. kobiet. Dyrektor powiada, że kobiety są znakomitymi pracownikami. Dokładne, sprawne, nie okazujące zmęczenia.

40 osób pracujących w parterowych salach wykonuje rocznie ok. 2 miliony różnych czynności związanych z pieniędzmi. W ciągu ubiegłego roku zdarzyło się w banku załadować 50 drobnych zupełnie pomyłek, w tym tylko 20 przy liczeniu pieniędzy.

Przed okienkami kasowymi co chwila zapala się numer. To znak dla klienta obdarzonego takim samym numerem — że przyszła na niego kolej. W małym przedziale kasowym stoi pani otoczona ze wszystkich stron paczkami pieniędzy. Wyplaca i odbiera olbrzymie sumy, liczy, notuje podpisuje... — Czy nigdy nie czuje się pani zdenerwowana wśród tej ciężkiej „forsy”, za którą przecież jest pani odpowiedzialna?

— Absolutnie nie. Zresztą tu trzeba pracować spokojnie bo pomyłki są niedopuszczalne. (Latwo powiedzieć — myślę sobie).

W I kwartale bież. przez kasy legnickiego Oddziału NBP przepłynął strumień pieniędzy w kwocie 899 mln zł, to jest dziennie ok. 10 mln zł. Trzeba było te pieniądze przeliczyć, posortować, przyjąć i wypłacić...

Nie ma już wśród legnickiej załogi tych, którzy przyjechali tu przed 20 laty z workami pieniędzy, aby zorganizować NBP. Jest jednak jeden jubilat, który rozpoczął tu pracę dokładnie 20 lat. „em. Nazywa się Felicjan Zwolsin. Jest również spora grupa osób pracujących u Wielkiego Kasjera ód kilkunastu lat. Do nich należą Czesław Moeck, Eugeniusz Wele, Irene Radomska, Józef Mucha, Franciszek Szejka.

A więc 20 lat upłynęło już od chwili, w której urodził się w Legnicy Wielki Kasjer NBP. Nie lada okazja, aby złożyć pracownikom legnickiego Oddziału serdeczne życzenia wszystkiego najlepszego i do życzeń dołączyć słowa podziwu dla ludzi, którzy za stosunkowo niewielkie pieniądze czuwają nad ciężkimi pieniędzmi państwowymi.

KRYSTYNA FRANUSZ

POWIAT W OPAŁACH

ty, nie zostały w pełni zrealizowane. Po prostu ani Powiatowa Komisja Planowania Gospodarczego, ani Wydział Zatrudnienia PRN, sprawom tym nie poświęcały dostatecznie wiele uwagi.

W roku 1963 podjęto wprawdzie próbę wygospodarowania miejsc pracy dla kobiet w zakładach przemysłowych, ale bez powodzenia. Po prostu dyrektorzy zakładów niechętnie ustosunkowali się do projektu zastępowania mężczyzn kobietami na niektórych stanowiskach pracy. Sprawa upadła. Skutki tego nie mogły być inne. W Złotoryi trzysta kobiet poszukuje pracy, w Chojnowie 150. Wśród nich jest wiele jedynych żywielelek rodzin.

Prognozy demograficzne nie są różowe. W latach 1966 do 70 przewiduje się przyrost około 9 tys. osób aktywnych ekonomicznie. Z

bardzo niekorzystna. Najmniej, mimo stosunkowo dużych nakładów, notować się będzie w południowej części powiatu, gdzie zlokalizowany jest przemysł wydobywczy. Przyrost miejsc pracy — głównie dla płci brzońskiej — nie przekroczy w tym regionie 300. Nacisk kobiet na rynek pracy będzie tu największy. (Pomijam oczywiście zagadnienie żywotności kopalń miedzi).

Dokonałmy zatem małego bilansu.

PRZEWIDUJE SIĘ, że około 1200 miejsc pracy, przy niewielkich nakładach finansowych, wygospodaruje się w usługach na wsi, PGR, POM i kółkach rolniczych (planowanie bardzo optymistyczne!). Zdrowie, rzemiosło, budownictwo i leśnictwo pochłonie — zgodnie z przewidywaniami — 600 młodych ludzi. Przyjmując, że

!BĄDZ tu, człowieku, mądry. Poszedłem do Komitetu Powiatowego, by zasięgnąć w tej sprawie języka.

— Co zamierzacie robić, jakie macie koncepcje rozwiązania tego problemu? — spytałem i sekretarza, tow. Włodzimierza Kotlickiego.

— Zagadnienie jest rzeczywiście bardzo skomplikowane — zaczął. Zastanawialiśmy się nad nim w szerokim gronie. Nadzieje przede wszystkim w inwestycjach. Jeśli władze resortowe nie uwzględnią naszych potrzeb i ograniczą nakłady na inwestycje, problem zatrudnienia wystąpi jeszcze ostrzej. Liczącym się z rozwojem chałupnictwa. Być może na tej drodze uda nam się zatrudnić ze 150 kobiet. W grę wchodzi Zakłady Białoskórnicze „Renifer”, spółdzielczość pracy i inwalidzka. Nosimy się z

cie, który zrodził się w Komitecie. Czy moglibyście towarzyszyć sekretarzowi powiedzieć na czym on polega?

— Jak by nie liczyć bilansu miejsc pracy, w stosunku do przyrostu siły roboczej, głównie kobiet, wypada ujemnie. Zaczęliśmy zatem szukać jakichś innych rozwiązań. Projekt, którego wazne pytanie dotyczy, polega na zatrudnianiu kobiet na pół etacie. Wysłunięta przez nas koncepcja spotkała się początkowo z negatywną opinią kierownictwa zakładów przemysłowych. Trudno się temu dziwić. Kto chce mieć więcej kłopotów? Przecież i tak ich nie brak. W grę wchodzi Zakłady Wyróbów Papierniczych w Chojnowie, filcowych w Złotoryi i ewentualnie Białoskórnicze „Renifer”...

Sprawa nie jest prosta z punktu widzenia prawa pracy. Praca na półetacie daje te same przywileje co zatrudnienie na pełnym etacie: wszystkie świadczenia socjalne, ur-

Lech NIECHCICKI

WIADOMOŚCI

Nr 19 (423)

3



Muzeum gen. Kutuzowa w Bolesławcu. Fot. A. Skorupa

Wybiegamy w przyszłość Bolesławca

POWIATOWY Komitet Frontu Jedności Narodu w Bolesławcu zatwierdził już program wyborczy. W części pierwszej ocenia się osiągnięcia grodu nad Bobrem w okresie XX-lecia. W pierwszych latach po wojnie Bolesławiec był małym, zniszczonym miasteczkiem. Jeszcze w 1947 r. mieszkało tu tylko 3 tysiące ludności. Ranga miasta wzrosła dzięki powstaniu kopalni „Konrad” i rozwojowi zakładów kwasu siarkowego „Wizów”.

Od 1955 roku rozpoczyna się burzliwa odbudowa Bolesławca. Wyrasta kilkadziesiąt domów liczących ponad tysiąc mieszkań. Nakłady na nowe budownictwo wyniosły 435 milionów złotych. Dzięki temu Bolesławiec jest nowoczesnym miastem, jednym z najładniejszych w województwie. Mieszka tu już 27 tysięcy ludności. Prócz domów mieszkalnych w ostatnich latach zbudowano tu dwie szkoły podstawowe, przedszkole, żłobek, ośrodek zdrowia i nowoczesny hotel. Uruchomiono nowe ujęcie wody na rzece Bober.

AJAKA będzie przyszłość? Jednym z najważniejszych problemów omówionych w programie wyborczym jest zatrudnienie nadwyżki siły roboczej. Nic dziwnego, w latach 1948-58 notowano bardzo duży przyrost naturalny, na tysiąc mieszkańców rocznie się co roku około 30 nowych obywateli. W chwili obecnej młodzież ta za-

czyna wchodzić w wiek produkcyjny, co zresztą dało się zauważyć już w 1964 r. Według obliczeń władz, do końca 1970 roku trzeba będzie wygospodarować ponad 7 tysięcy nowych miejsc pracy. A więc ogromne zadanie dla rad narodowych nowej kadencji.

Największe rezerwy kryją się w przemyśle. W dotychczasowych zakładach można będzie zatrudnić 3.500 osób. W nadchodzącej 5-lacie uruchomi się kilka nowych przedsiębiorstw przemysłowych, między innymi zakład tkanin transportowych (produkcujący płótno do taśmociągów), zakłady dziewiarskie i zakład uszlachetniania piasków szklarskich. Zakłady te zatrudnią około 1.800 osób, głównie kobiety. Pozostałe miejsca pracy trzeba będzie wygospodarować w handlu, usługach, na wsi itp. A może część osób przejdzie do Lubina, gdzie do końca 1970 r. będzie potrzebna dodatkowo około 12 tysięcy pracowników?

W chwili obecnej roczna wartość produkcji globalnej powiatu bolesławieckiego wynosi 1.140 tysięcy złotych. Ale w najbliższych latach wzrośnie ona jeszcze bardziej. Dzięki dużym inwestycjom w „Konradzie” wzrośnie wydobycie rudy o 300 tysięcy ton rocznie, a dzięki rozbudowie „Wizowa” powiększy się produkcję kwasu siarkowego, klinkieru, sodu i kwasu fosforowego. Podwoi swoją produkcję odlewnia żeliwa „Gromadka”. Znacznik rozbuduje się „Ampulki” i Bolesławieckie Zakłady Materiałów Ogniotrwałych. Natomiast Bolesławieckie Kopalnie Surowców Mineral-

nych planują uruchomić dwie nowe kopalnie glin ceramicznych w Zebrzydowej. Dzięki tym planom bolesławiecki przemysł będzie dawać 5 proc. produkcji wojewódzkiej (w 1960 r. tylko 2,5 proc.).

Nie mniej ważnym dla tego powiatu jest rozwój rolnictwa. Dlatego w następnej 5-lacie przeznacza się w tym resorcie 130 mln złotych na inwestycje. Zbuduje się 3 filie Państwowego Ośrodka Maszynowego, kilka agromówiek, zakupi wiele maszyn dla kółek rolniczych, zmniejszą małe wydajne gleby, zbudują wiele nowych obszarów i zastosuje się więcej nawozów sztucznych. Wszystko po to by uzyskać jak największą wydajność czterech podstawowych zbóż, ziemniaków oraz buraków cukrowych.

W czynnie społecznym i częściowo z funduszy rad narodowych nad rzeką Bober zbuduje się ośrodek sportów wodnych, w rejonie ul. Legnickiej powstanie centralna ciepłownia, a przy ul. Jeleniogórskiej — park leśny. Do końca 1970 r. na kapitalne remonty domów mieszkalnych wyda się 53 mln złotych, z tego 36 mln zł w samym Bolesławcu.

ACO ciekawego w handlu? Uruchomi się 35 nowych placówek, między innymi w stolicy powiatu czynny będzie sklep „Motozbyt” i nowoczesny salon meblowy. Na wsi powstanie kilka restauracji i barów. Zwróci się szczególną uwagę na usprawnienia organizacyjne, a więc remanenty będą przeprowadzane po godzinach pracy sklepów, zatrudni się

WIADOMOŚCI Z AGŁĘBIA

WIOSNA BOLESŁAWIECKA

Czwarta „Wiosna Bolesławiecka” przypada dzień dzisiejszy, 7 maja. W ramach „Wiosny Bolesławieckiej” o godz. 11 odbędzie się spotkanie działaczy. Program przewiduje wręczenie nagród oraz występy zespołów artystycznych. Jutro (8 maja) w szkole podstawowej nr. 4 nastąpi otwarcie wystawy rysunków i malarstwa dzieci, a na stadionie odbędzie się indywidualne mistrzostwa s.kół średnich w lekkiej atletyce, ćwiczenia oddziałów samobrony LOK i koncert orkiestry górniczej.

W niedzielę (9 bm.), w ostatnim dniu „Wiosny Bolesławieckiej” o godz. 11 odbędzie się uroczyste wręczenie nagród, o godz. 12 w restauracji „Centralnej” — pokaz wyrobów garmażeryjnych. Po południu także przewidziany jest pokaz odzieży wiosennej i pokaz sztuki fryzjerskiej.

„WIOSNA LUBIŃSKA”

Nie tylko Bolesławiec ma swoją „Wiosnę”. W ramach „Wiosny Lubińskiej” 7 maja br. we wszystkich klubach spotkamy się z młodzieżowymi kandydatami na radnych. 8 maja po ulicach Lubina przejdzie młodzieżowa zakładowa, a w niedzielę — ciekawe imprezy sportowe na stadionie.

„DZIEŃ ZWYCIESZWA” W JAWORZE

Ciekawie zapowiada się w Jaworze najbliższa niedziela (9 maja). Z okazji „Dnia Zwycięstwa” o godz. 11 odbędzie się na rynku powiatowy zlot kombatanów z udziałem drużyny samobrony LOK Obrony Kraju oraz drużyny harcerskich. Następnie dojdzie do oślonienia płyty pamiątkowej w XX rocznicę zakończenia II wojny światowej. W programie także rajd motocyklowy organizowany przez LOK zawody lekkiej atletyki i pokaz gimnastyczny i akrobacyjny.

CZY WIECIE, ZE...

...do końca 1970 r. przewiduje się uruchomić w powiecie lubińskim 62 nowe sklepy i 170 zakładów oraz warsztatów usługowych. W stolicy powiatu staną za trzy lata trzy domy towarowe PZGS oraz pawilony handlowe w obrębie ulic Curie-Skłodowskiej, Armii Czerwonej i Parkowej.

WDR W BRZEŹNIKU?

We wsi Brzeźnik w powiecie bolesławieckim jeszcze w tym roku rozpocznie się budowa

wiejskiego domu kultury. Prace będą wykonywane w czynnym społecznym przez mieszkańców chłopów. Sporządzono już dokumentację, zebrano 60 tysięcy złotych i trochę materiałów budowlanych. Część pieniędzy da Powiatowa Rada Narodowa. Placówkę przekaza się do użytku w jesieni przyszłego roku.

SPOTKANIA Z KANDYDATAMI

8 maja o godz. 18 w Jaworskim Klubie Spółdzielczym spotykamy się z kandydatami na posłów do Sejmu — wicepremierem Julianem Tokarskim i Wacławem Witkowskim oraz kandydatami na radnych do Wojewódzkiej Rady Narodowej — Tadeuszem Kowalczykiem i Franciszkiem Kusaikiem. Będzie to spotkanie środowiskowe z pracownikami Fabryki Narzędzi Rolniczych i Fabryki Pieców Elazanych.

10 maja natomiast o godz. 18, w świetlicy wiejskiej w Paszowicach, spotkamy się z kandydatem na posła — Piotrem Nowakowskim oraz kandydatami na radnych WRN — Zenonem Wiśniewskim i Januszem Borskim.

„TYDZIEŃ PCR”

W dniach 8-15 maja br. odbędzie się doroczny „Tydzień Polskiego Czerwonego Krzyża”. W Jaworze program przewiduje uroczystą akademię oraz pokaz sprawności drużyn powiatowych sanitarnych. Poza tym przeprowadzi się zbiórki uliczne, wygłosi pogadanki, przeprowadzi zgańdki-zgadulę itp.

UDERZYŁ PREZESA

Prokuratura Powiatowa w Złotorzy aresztowała niedawno 37-letniego Leona W. Będzie on odpowiadał za to, że uderzył prezesa Powiatowej Spółdzielni Wielobranżowej, Leon W. był wówczas w stanie nietrzeźwym.

ZA FAŁSZYWE ZEZNANIA

Na 5 miesięcy aresztu skazał Sąd Powiatowy w Złotorzy 19-letniego Zdzisława Buczkę. Akt oskarżenia zarzuca mu, że będąc świadkiem w sądzie złożył on fałszywe zeznanie. Jest to przestępstwo z art. 140 § 1 k.k.

„LEWY” KONTROLER

35-letni Jerzy Czapka zatrzymany przez Policję w Złotorzy, małomolnik prowadzącego furmanek konną i podając się za kontrolera Inspektoratu Ruciu Drogowego MO wyłudził od niego 100 zł na rekonesans m-nat. „Lewy” kontroler zasiada na ławie oskarżonych przed Sądem Powiatowym w Złotorzy.

Opracował: (L.M.)

Zanim oddasz głos

Gdzie będziemy głosować? Bolesławiec został podzielony na 10 obwodów, do których pojdziemy w dniu 30 maja. Obwód I znajduje się w budynku szkoły nr 6, ul. Dolna Młynowa 60. Głosują tam mieszkańcy następujących ulic: Dębowa, Dolna Młynowa, Graniczna, Górnicza, Kościuski, Kazimierza Wielkiego, Bema, Lipowa, Łąkowa, Mostowa, Stolarska, Staszica, Wałowa i Wróblewskiego.

Obwód II w klubie „Polfy”, przy ul. Ciesielskiej 3, głosują mieszkańcy ulic: Asnyka, Polna, Żwirki i Wigury, Cicha, Słowiańska, Poznańska, Spółdzielcza, Fabryczna, Buczka, Piastów, Spokojna, Legnicka, Chrobrego, Staszczkówna, Ciesielska, Hutnicza, Królowej Jadwigi, Piotra i Pawła i Modłowa.

Obwód III (zala Liceum Ogólnokształcącego przy ul. Leningradzkiej 9), ulice: Struga, Zlewna, Łukasiewiczowa, Karola Miarki, pl. Armii Czerwonej, Leningradzka, Dzieci Wrześni, Górników, al. Wojska Polskiego, od nr 1-21, Emilii Plater, Okrzei, Marcinkowskiego, Narutowicza, Kosyby, Murarska i Zygmunta Augusta.

Obwód IV (szkoła nr 4, ul. Nowotki 12) ulice: Komuny Paryskiej, Wąska, Nowotki, Krasińskiego, Drzymały i Pawła.

Obwód V (świeclica PSS, ul. Świerczewskiego), ulice: 22 Lipca, Garnarska, Chłopska, Gdańska, Warszawka, Słuska, Łęczyńska, Górna Młynowa, pl. Piastowski, Orla, Kwiatowa 10 Marce, Szpitalna, Rejska, Sportowa, Bobrowa, Niesca, Bednarska, Pomorska, Masarska, Dąbrowskiego, Sienkiewicza, Świerczewskiego, Mazowiecka, Wesoła, Mała, Piastowska, Grunwaldzka, Bohaterów Getta.

Obwód VI (zala Szkoły Podstawowej nr 1, ul. Fornalskiej), ulice: Prusa, Śniadeckich, Fornalskiej, Teatrlna, pl. Teatrlny, Sądowa, Dzierżyńskiego, Mickiewicza, Odrodowa, Kaszubska, H. Sawickiej, Słonińska, Tamka, Rynek, Dąbrowszczaków, Zaciśce, Chopina, Kułska, Kutuzowa, 1 Maja, pl. Zamkowy, Magistracka, Karpecka, Partyzantów.

Obwód VII (przedszkole, ul. Wojska Polskiego 40), ulice: Kołomyjskiej, pl. Pokoju, Zeromskiego, Korfańskiego, Zagłoby, Żółkiewskiego, Artylejska, al. Wojska Polskiego od nr 22-53, Zwycięstwa, Łasicka, Konradowska i Marchlewskiego.

Obwód VIII jest zamknięty i mieści się w Szpitalu Powiatowym.

Poznaj piękno swego kraju

Eliminacje wojewódzkie w Złotorzy

W Złotorzy odbyły się niedawno wojewódzkie eliminacje IX Ogólnopolskiego Turnieju Krajoznawczo-Turystycznego. Przyjechało tu 90 uczestników przeważnie z liceów ogólnokształcących i liceów pedagogicznych i techników. Zawodnicy

udali się na wycieczkę do województwa zielonogórskiego zwiedzając Głogów, Żary, Zagań, Szprotawę, Nową Sól, Sulechów i inne miasta. Następnego dnia w Złotorzy przeprowadzono eliminacje. Trzeci

miejsce zajął uczeń X klasy złotoryjskiego liceum ogólnokształcącego — Julian Ziarno. Czterech najlepszych zawodników zakwalifikowano na eliminacje centralne, które odbędą się w Zielonej Górze, w dniach 7-9 maja br. Gratulujemy sukcesu! (L.M.)

List z terenu

Ludwik tylko do rondla?

SZANOWNY PANIE REDAKTORZE! Kolo NOT przy zakładach Górniczych „Konrad” prowadzi w Bolesławcu klub. Jego główna działalność to codzienne, organizowane wieczorków tanecznych i prowadzenie kuchni oraz bufetu. Placówka cieszy się dużym powodzeniem bowiem oprócz mieszkańców Bolesławca przyjeżdżają tu dość często legnickianie, złotoryjanie i dąbrowszczanie z innych miast. Zabawie się wprawdzie można Panie Redaktorze, ale na kolację lepiej pójść do pobliskiej „Centralnej”. W klubie NOT asortyment potraw jest niezwykle ubogi, a bufet zaopatrzony jeszcze gorzej. Nie można się temu dziwić ponieważ klub sam prowadzi działalność gastronomiczną. Czy nie lepiej byłoby, aby NOT prowadził w klubie działalność programową (odezwy, spotkania, dyskusje itp.), a część gastronomiczną przedsiębiorstwo jak najbardziej kompetentne — Zjednoczone Zakłady Gastronomiczne w Bolesławcu? Czywiście, że lepiej, zresztą wszyscy tak uważają z wyjątkiem... klubu NOT. Panie Redaktorze, coś trzeba zrobić, albo NOT dobrze zaopatrzyć swój klub, albo przekazać ZG. Myślę, że należy dbać zarówno o kulturę kulinarną jak i o tę drugą przez duże K.

Z poważaniem! ŻYCZLIWY

Przodują



Dobrze pracuje Szkolne Kolo Przyjaciół Związku Radzieckiego w Województwie Górnym (pow. złotoryjski). Zorganizowano tu m.in. konkurs recytatorski o Lenine, w którym pierwsze miejsce zajęła uczennica VI klasy — Maria Skulska. W kwietniu uczniowie posadzili wokół budynku szkolnego symbolicznych 100 drzewek przyjaźni. Odbyła się także akademia połączona z występami zespołów artystycznych.

(Lemil)

POKUSA

DREŹWEJ M O W Y

Nie trzeba chyba nikogo przekonywać, że uchwalenie programu wyborczego jest ważnym, historycznym momentem. Program wyborczy to nie kawałek papieru zredagowane o tak, dla świętego spokoju. Nie protokół bezwzględnej dyskusji, który śmiało można odłożyć ad acta. Program dociera do każdego obywatela, który chce wiedzieć w jaki sposób ludzie obdarzeni jego zaufaniem zamierzają realizować podjęte zobowiązania. Opracowane obecnie programy wyborcze w większości wypadków stawiają problem uczciwie, nie obiecując tego, czego nie ma możliwości realizować.

SA JEDNAK WYJĄTKI. Nie wszyscy się wyliczyli z modnej niedogodności hasła: Istnieje pokusa, drętwej mowy. Autorzy tych programów nie bardzo są zastanawiani, czy jeśli na przykład postawią wniosek, że wybudować dom — to skąd wziąć na ten cel cegły i wapno. Takimi mankamentami grzeszy program wyborczy gromady — Tomaszów Górny powiatu bolesławieckiego.

Nie jest to szczególnie wyróżniająca się gromada. W Tomaszowie Górny koncentrują się problemy charakterystyczne dla regionu. I dlatego że są typowe warte są analizy. Zajrzyjmy więc do programu wyborczego i zobaczmy co zamierza robić przez najbliższe lata nowo wybrana władza gromady Tomaszów Górny. Znajdziemy w programie wyborczym pozycje godne uznania. Dowiadujemy się np., że gospodarze gromady przywiązują wiele wagi do usprawnienia zaopatrzenia ludności. Jeszcze w bieżącym roku przy szosie obok świetlicy gromadzkiej otwarta zostanie gospoda

z gorącymi posiłkami. Wymieniony jest konkretny inwestor owego obiektu gastronomicznego — GS z Warty Bolesławieckiej. Tenże GS uruchomi na wsi sklep mięsny czynny co najmniej przez trzy dni w tygodniu, tak że mieszkańcy nie będą musieli jeździć po kotlety schabowe do stolicy powiatu. Powstaną też nowe placówki handlowe we wsi Lubków (w budynku po byłej szkole, która przeniesie się do odremontowanego zamku we wsi Szczytnica), a sklep spożywczy w stolicy gromady zostanie unowocześniony.

Dla wygody rolników program wyborczy przewiduje otwarcie punktu spędu żywności w bazie dawnej spółdzielni produkcyjnej. Rolnicy z okolicy narzekali bowiem dotąd na trudności w wyładunku zboża w magazynie GS-u w Iwinach. Przyszli radni postulują: „przystosujemy młyn w Tomaszowie Górny do przyjęcia zboża w okresie nasilenia prac polowych i skupu”. I w tym wypadku wymieniany jest konkretny inwestor propozycji.

Realne wydaje się założenie urzędnika w budynku szkoły gromadzkiej centralnego ogrzewania, na który to cel przeznaczono sumę 700 tys. złotych z funduszu Wydziału Oświaty PRN. I także remont bardzo ciasnej szkoły podstawowej w Kruszyńcu, do którego władze powiatowe będą zmuszone walczyć się przyczynić. Aktualne i słuszne są dążenia, aby w Tomaszowie Górny powstała agencja pocztowa, punkt PKO oraz poczekalnia PKS tam gdzie są najważniejsze przystanki.

SA JEDNAK w programie wyborczym pozycje wątpliwe. W tym sensie, że wnioskodawcy nie bardzo się zastanawiali, w jaki sposób propozycje zostaną zrealizowane. Choćby ważna niezwykle sprawa budynków mieszkalnych i zabudowań gospodarczych na terenie gromady. W programie wyborczym znajdujemy samokrytyczne wyznaczenie: „Musimy przyznać, że z powodu naszej niedbałości wiele budynków nadających się do odbudowy leży w gruzach tylko dlatego, że nie zadbałmy na czas o ich zabezpieczenie”. I dalej: „Czas już wreszcie zadbać o elewacje budynków, o dokonanie niezbędnych napraw”. W programie wyborczym nie ma jednak ani słowa kto mianowicie ma się tym zająć. Przyszli radni czy gospodarze budynków? No i najważniejsze skąd brać pieniądze na owe konieczne remonty? Czy i jak

zapewnić kredyty bankowe, jak skłonić właścicieli zaniedbanych gospodarstw do realizacji tych słusznych postulatów. Dowiadujemy się też, że drogi lokalne są zaniedbane. Czytamy: „Będziemy starać się o to, by doprowadzić je do odpowiedniego stanu...”. Ale kiedy i na jakich odcinkach? Siłami gromady czy za pieniądze państwowe?

Takich obietnic jest więcej w programie wyborczym uchwalonym przez gromadę Tomaszów Górny. Obietniczek mało konkretnych. Dużo np. mówi się, że drzewa muszą owocować. Jasne, że muszą. Gospodarze gromady martwią się faktem, że na ich terenie (w Godnowie) znajduje się Przetwórnia Owocowo-Warzywnicza, która nie posiada odpowiedniej ilości surowca do przerobu. Jabłka i warzywa dostarczane są do przetwórnicy z innych powiatów, a nawet z odległych województw. Czytamy: „Nasza ambicja powinna być aby na naszym terenie zakwitły sady i powstały plantacje warzyw”.

Głosujemy — za. Tylko znowu nie wiadomo w jaki sposób te szczęśliwa wizje uskutecznić, gdyż o tym autorzy programu w borczego zapomnieli. Życzymy gromadzie Tomaszów Górny, by za kwitła sadami i plantacjami warzyw. Ale, na litość, niech nie kwitnie obietnicami, które wcale nie smakują trzeźwo myślącym wyborcom.

JAKUB OPOCZYŃSKI

Wyróżnienie i odpowiedzialność

Rozmawiamy z kandydatem na posła Ireną Baran

PYTANIE: Weszliśmy w okres szerokiego rozmów kandydatów na posłów i radnych ze społeczeństwem. Co w tych rozmowach — pani zdaniem — zasługuje na szczególne podkreślenie?

ODPOWIEDZ: Uważam, że szczególną uwagę powinniśmy zwrócić na wysuwanie inicjatyw zmierzających do rozwoju danego regionu, środowiska czy zakładu, w oparciu o istniejące rezerwy czy to w zakresie surowców czy w zakresie mocy produkcyjnej lub siły roboczej.

Ważne jest z tego względu, że środki, które państwo może przydzielić nie zawsze wystarczają na rozwiązanie trudnych nieraz problemów, a połączenie tych środków z wysiłkami społeczeństwa powinno dać dobre rezultaty.

P: Nie z samych osiągnięć składa się życie. Na spotkaniach z wyborcami omawiane będą nie tylko osiągnięcia, lecz często dojdą do głosu bolączki, żale obywateli. Ludzie będą mówili o różnych niedostatkach, będą wyrażali rozmaite wątpliwości.

O: Oczywiście. W zależności od środowiska względnie regionu, czy miejscowości sprawy te mogą występować w większym lub mniejszym stopniu. Opracowane programy wyborcze FJN — jakkolwiek są odbiciem zamierzeń i potrzeb oraz możliwości realizacji zadań w następnej kadencji — to jednak nie mówią o wszystkich problemach i bolączkach.

Uzupełnieniem tego programu będą wnioski i postulaty wysuwane przez społeczeństwo, w czasie kampanii wyborczej. I dopiero zarejestrowanie ich i skrupulatne załatwianie będzie uzupełnieniem, a nawet — powiedziałabym — integralną częścią składową programu. Rozliczenie się z programem musi być dokonywane łącznie z realizacją wniosków i postulatów. Ta rozmowa społeczeństwa z kandydatami na posłów i radnych, niewątpliwie przyczyni się do usprawnienia działalności terenowej władzy i w ten sposób wiele nabrałych spraw zostanie usuniętych.

P: Jako legnicka, kobieta pracująca w przemyśle — doskonale zna pani nurlujące naszą społeczność problemy. Które z nich są — pani zdaniem — najbardziej kłopotliwe i najtrudniejsze do przezwyciężenia?

O: Trudnym problemem są sprawy mieszkaniowe. Mimo, że w ostatnich czterech latach w Legnicy oddano do użytku 2284 izby, to warunki mieszkaniowe ludzi pracy nie uległy większej poprawie — z tego względu, że w międzyczasie musiano wyłączyć z eksploatacji poważną ilość budynków nie nadających się do zamieszkania.

Opracowywane plany zarówno przez Miejską Radę Narodową jak i władze zwierzchnie — powinny trudności mieszkaniowe w następnej 5-lacie znacznie złagodzić.

Drugą ważną sprawą do załatwienia będzie problem zatrudnie-

nia, czyli uruchomienia nowych miejsc pracy. Jak wynika z informacji władz nadrzędnych i planów alternatywnych opracowanych przez załogi zakładów pracy — gwarantujemy miejsca pracy w zasadzie wszystkim mężczyznom. Nadwyżkę męskiej siły roboczej wchłonęły Zagłębie lubińskie i legnickie. Trudności będą z zatrudnieniem kobiet. W związku z tym powinniśmy podjąć następujące kroki: tam, gdzie to będzie możliwe, kierować kobiety do pracy na slawnowiskach uznawanych dotychczas za wyłącznie męską domenę, kierować kobiety do działów usługowych, dalej systematycznie rozwijać chałupnictwo.

P: Jak widzi pani swą działalność w Sejmie jako naszego dobrego i troskliwego rzecznika?

O: Zaproponowanie mojej kandydatury na posła do Sejmu jest dla mnie wielkim wyróżnieniem, na które nigdy nie liczyłam. Jeżeli zdobędę zaufanie, wyborców i zostaną wybrana — dołożę wszelkich wysiłków, ażeby z obowiązków na mnie nałożonych w miarę możliwości wywiązać się jak najlepiej. Uważam, że będzie to możliwe jedynie przy pomocy załogi, którą reprezentuję i załóg innych zakładów pracy. Wypelnianie tych obowiązków, niewątpliwie ułatwią mi instancje partyjne i podstawowa organizacja partyjna, której jestem członkiem. Dzięki temu będę miała możliwość wnikania we wszystkie najważniejsze problemy.

Ułatwi mi również rozwiązanie różnych spraw udział w sesjach rad narodowych, posiedzeniach komisji, plenarnych posiedzeniach instancji partyjnych, zebraniach organizacji społecznych a przede wszystkim stały kontakt z radami narodowymi i przenoszenie tego kontaktu na forum Sejmu.

P: Co chciałaby pani przeprowadzić, aby poprawić bardzo nieraz trudną sytuację żyłą kobiet pracujących zawodowo?

O: Uważam, że przede wszystkim konieczne jest jak największe rozszerzenie sieci usług, takich jak pranie bielizny, naprawa sprzętu gospodarstwa domowego, wprowadzanie w naszemu handlu sprzedawcy wyrobów garmażeryjnych i półfabrykatów, dań gotowych do pieczenia i gotowania.

Ważną sprawą dla kobiety pracującej jest w dalszym ciągu zwiększanie miejsc w żłobkach i przedszkolach, które powinny pracować na dwie zmiany oraz rozszerzanie rejonowych świetlic dziecięcych, których jest jeszcze brak na naszym terenie. Każda matka pracująca będzie spokojna wtedy o swoje dziecko, kiedy będzie wiedziała, że ma ono zapewnioną opiekę w tym czasie, kiedy ona pracuje.

Rozmawiała:
K. FRANUSZ

Aktywna działalność FJN w Bolesławcu

JESZCZE pod koniec marca w gmachu Prez. MRN w Bolesławcu powstała nowa placówka pod nazwą — Biuro Wykonawcze Pow. Komitetu Frontu Jedności Narodu. Tutaj też mieści się ośrodek informacyjny i propagandy wyborczej. Przez cały dzień w małym pokoju panuje niebawala

ruch. Nieustannie dyżurują członkowie biura, w którego skład wchodzi przedstawiciele partii i organizacji społecznych. Przyjeżdżają na konsultacje działacze FJN z terenu powiatu.

W okresie ostatnich tygodni biuro Pow. Kom. FJN pracowało nie-

zwykle aktywnie. Przeprowadzono szereg zebrań konsultacyjnych, odbyło się aż 13 plenarnych posiedzeń, podczas których uzgadniano i zatwierdzano kandydatów do PRN, MRN i GRN w powiecie. Najważniejszą pracą FJN to zatwierdzenie programów wyborczych wysuniętych przez poszczególne rady narodowe. Trzeba zaznaczyć, że zatwierdzano je nie w sposób automatyczny. Podczas kolektynowego omawiania programów wyborczych wywiązały się od razu gorące dyskusje. Wyświetlono szereg postulatów, wniosków i w rezultacie niektóre programy wyborcze uległy modyfikacji. Często też członkowie biura FJN wyjeżdżali na teren powiatu by na miejscu podyskutować o zmianach. Śięgniemy po konkretny przykład: GRN w Zembrzydowicach w programie wyborczym postuluje budowę nowej szkoły. Postulat na pewno słuszny. Budynek szkoły podstawowej w Zembrzydowicach jest mały i nie może pomieścić wszystkich uczniów. Rzecz jednak w tym, że w programie nie ma mowy o funduszu na ten szczytny cel. Co ciekawe, właśnie ta gromada wiecie się „w ogonie” jeśli chodzi o datki na fundusz budowy Szkół Tysiąclecia. Dyskusianci słusznie więc wysunęli wniosek aby udział w budowie nowej szkoły wzięli przede wszystkim mieszkańcy gromady, wtedy postulat może być realny.

W OKRESIE dyskusji wokół programów wyborczych ludność powiatu zadeklarowała szereg cennych czynów społecznych. W samym Bolesławcu 500 członków ZMS

wzięło udział w uporządkowaniu parku wypoczynkowego Młodzież ze wsi Wykroty w czynnie społecznym uporządkowaniu świetlic gromadzką. Do biura Pow. Kom. FJN wpływa codziennie nowe meldunki o czynach społecznych mieszkańców powiatu podjętych w okresie kampanii wyborczej.

Obecnie biuro FJN zajmuje się organizowaniem spotkań ludności z kandydatami na posłów do Sejmu i do Prez. PRN, MRN i GRN. Ustalono dokładny kalendarz tych spotkań. 9 maja mieszkańcy Nowogrodzka spotkają się z kandydatem na posła — Józefem Kuleszą i Bolesławem Piaseckim oraz z kandydatami na radnych WRN — Tadeuszem Domosiawskim i Mieczysławem Jąroszem. Temat — perspektywa rozwoju małych miast. Podobne spotkanie z kandydatami na posłów Bernardem Rośkiewiczem i Stefanem Tomaszewskim i z kandydatami do WRN Bronisławem Kodorem i Felcją Wróblewską odbędzie się w świetlicy ZG kopalni „Konrad” w Iwinach (12 maja). Tegoż dnia mieszkańcy gromady Kaciborowice spotkają się z kandydatami na posłów do Sejmu — Tadeuszem Jedruchem i Tadeuszem Szarkiem.

Prawie codziennie odbywają się będą spotkania ludności z kandydatami na radnych do MRN, PRN i GRN. Zbieranie postulatów ludności wysuniętych podczas tych spotkań — oto główne zadania działaczy bolesławieckiego komitetu FJN (6)

Na naszych ekranach



„KASIAK”

KOMEDIA sensacyjna jest jednym z popularniejszych gatunków filmowych. Dlatego też łatwo można przewidzieć, że wchodzący na ekrany film „Kasiak” — komedia sensacyjna będzie cieszyć się dużą popularnością. Film posiada wszystkie niezbędne rekwiizyty angielskiej komedii sensacyjnej: luksusowe „Rolls-Royce’y, dwa zwalczające się gangi, kasy pancerne i sejfy z ukrytymi w nich kosztownościami, uroczą dziewczynę — członka bandy, zaskakujące zakończenie i świetnego wykonawcę głównej roli w osobie Charlie Drake’a — znakomitego angielskiego komika, dzięki któremu film stał się świetną zabawą dla publiczności.

„MARIA”

Maria i Jarosław to bohaterowie współczesnego filmu produkcji czechosłowackiej. Są nie najmłodszym już małżeństwem, mają dwoje dzieci. On pracuje w kolejniectwie, ona zajmuje się domem. Różnów, do którego dochodzi burzy ich dotychczasowe życie. Maria pozostaje sama. Próbuje odbudować swe szczęście osobiste, lecz stwierdza, że nie potrafi już tak jak dawniej ufać ludziom. Film ukazuje tę wydarzenia z punktu widzenia Marii. Nie oskarża żadnego z partnerów, nie szuka winnych. Stanowi jednak

trafną obserwację skomplikowanego zjawiska, ukazuje społeczną rangę problemu wpisaną w historię opuszczonej kobiety.

„ŚWIATŁA WIELKIEGO MIASTA”

Wśród wielkich filmów Chaplina „Światła wielkiego miasta” zajmuje specjalne miejsce. Jest to bez wątpienia jedno z najbardziej udanych jego dzieł. Zdaniem krytyki Charlie Chaplin w roli tej zaprezentował szczyt swoich możliwości aktorskich. Gra on rolę bezdomnego włóczęgi, który poznaje piękna, niewidomą kwiaciarkę. Uważa go ona za milionera. Przypadek pozwała Charlieemu przedłużyć złudzenia kwiaciarki. Uratowawszy życie pijanemu milionerowi, włóczęga zostaje przez niego hojnie obdarowany. Wszystkie pieniądze przeznacza na uratowanie oczu chorej dziewczyny.

Kiedy po zaareztowaniu, podejrzany o kradzież w domu milionera, Charlie wraca z więzienia, kwiaciarka jest już zdrowa. Nie domyśla się jednak, by biedny włóczęga mógł być jej dobroczyńcą i dopiero przypadkowe dotknięcie ręki niedzarda odkrywa przed nią całą prawdę.

Film jest jednym z najpiękniejszych i najbardziej lirycznych filmów Chaplina. Został wyświecony 7 maja o godz. 20.00 i 9 maja o godz. 11.00 w Dyskusyjnym Klubie Filmowym w kinie „Kolejarz”.

MIG.

Nasza ankieta

Gdybym został radnym

Podobnie jak w ubiegłym tygodniu zadaliśmy dziś mieszkańcom Złotoryi to samo pytanie:

— Co zrobilibyśmy gdybyśmy zostali radnym miejskiej lub powiatowej rady narodowej?

Pytanie zostało zadane kilkunastu przypadkowo spotkanym osobom. Oto ich odpowiedzi:

BOLESŁAW HUBER

Staralabym się, aby w Złotoryi jak najprędzej został uruchomiony sklep „Foto-Optyki”. Po materiałach fotograficznych musimy jeździć do Legnicy lub Jeleniej Góry. A jeżdżąc czekamy na autobus pod gołym niebem ponieważ nie ma tu żadnego poczekalni. Czy nie można jej uruchomić choćby kosztem zlikwidowania sklepu odzieżowego koło kawiarni „Café”? Tego typu sklepów jest wiele, a poczekalni nie ma w ogóle.

RYSZARD CHODOR

Jako radny czyniłabym starania o uruchomienie komunikacji miejskiej w Złotoryi. Miasto jest dośrodkiem i np. odległość z basenu kąpielowego do kościoła osiedla górniczego wynosi ponad 5 km.

Daleko jest także do dworca kolejowego. Druga sprawa to zaopatrzenie osiedla w rejonie ul. Wojska Polskiego. Jest tu już pawilon handlowy z artykułami spożywczymi. Przydałby się sklep z artykułami przemysłowymi.

ROMANA KIJ

W naszym mieście nie ma przyzwotnego parku. Co prawda na przedmieściu, w kierunku wsi Kopań, jest piękny las (podobno kiedyś był tam park) i można w czynnie społecznym urządzać tu park przez wytyczenie alejek, ustawienie ławek, założenie oświetlenia.

RYSZARD SALOMON

Postulowałabym uruchomienie ośrodka wypoczynkowego nad re-

ką — Kaczawa. Po drugie czyniłabym starania o budowę szaletu miejskiego. Co tu kryć, lepiej załatwiać potrzeby fizjologiczne w przystosowanym do tego miejscu niż w... bramach różnych budynków.

WIKTORIA LASKOWSKA

W naszym mieście z winy lokatorów bardzo brudne są klatki schodowe budynków. Postulowałabym, aby prowadzono częste kontrole mające na celu przyzwyczajenie ludzi do czystości. Staralabym się, aby na podwórzach urządzić piaskownice dla dzieci. Na zimę trzeba u nas zbudować lodowisko.

IRENA SAWICKA

Przydałby się u nas jakiś ładny lokal organizujący wieczorki taneczne, podobnie jak legnicka „Polonia” czy „Piast”. Jako radna starałabym się także, aby przyjeżdżać do Złotoryi więcej zespołów teatralnych.

JAN KOZŁOWSKI

Staralabym się o uruchomienie jeszcze jednej szkoły średniej. Bardzo dużo młodzieży, która kończy VII klasę nie może się nigdzie dostać i w konsekwencji zaczyna chuliganic.

ANNA SIERSKA

Zrewidowałabym wszystkie stanowiska pracy, które zajmują niewykwalifikowane kobiety posiadające dobrze zarabiających mężów. Wiadomo, że mamy nadwyżkę siły roboczej wśród kobiet i każdym stanowiskiem trzeba gospodarować oszczędnie.

(lemil)

WIADOMOŚĆ

Nr 19 (423)

◆ Dziś ◆ jutro ◆ pojutrze W kinach

LEGNICA
OGNISKO - 11-18. V. - „Współzależność” pol. od lat 16, godz. 15.45 i seanse szkolne, 11-18. V. - „Pingwin” pol. od lat 16, godz. 19 i 20.15
BALTYK - 7-9. V. - „Siedmiu wyspaniuchów” USA, od lat 14, godz. 10, 12.30, 17.30 i 20.11-16. V. - „Don Kichot” radz. od lat 14, godz. 10, 12 i 14.10-12. V. - „Czas miłości” rum., od lat 16, godz. 18, 18 i 20.13-16. V. - „Opowieść z Donu” radz. od lat 16, godz. 18, 18 i 20
PIAST - 10-12. V. - „Podróż w kwiecień” radz. od lat 16, godz. 16 i 18.13-16. V. - „Car Katolicki” bulgar., od lat 12, godz. 16 i 18.3-16. V. - „Daleka jest droga” pol. od lat 16, godz. 20
KOLEJARZ - 7-9. V. - „Ten wstrętny celnik” franc. od lat 16, 10-11. V. - „Maria” czeski, od lat 16, 12-14. V. - „Starczy na chmielu” czeski, od lat 16
MIEKOWICE
POKOJ - 11-13. V. - „Transport z reju” czeski, od lat 16, 14-16. V. - „Ślubowanie” brazylijski, od lat 16
OTORTA
PDK - 10-12. V. - „Obrzym” kolor., USA, od lat 12, 14-16. V. - „Czarne i białe” USA, od lat 16
DYSKUSYJNY KLUB FILMOWY - 14. V. - „Starczy na chmielu” czeski, godz. 20
KLUB FILMOWY - 9. V. - „Świat wielkiego miast” USA, godz. 11

W domach kultury i klubach

LEGNICKI DOM KULTURY ul. Mickiewicza 3.
8. V. sobota, godz. 20 - Wieceorek taneczny, 9. V. godz. 19 - Centralne uroczystości XX rocznicy wyzwolenia Dolnego Śląska, godz. 19 sala klubowa - Wieceorek taneczny, 10. V. poniedziałek, godz. 19 - Teatr przy stoliku (reż. Banaś) - William Hanley - „Dziś jest 14 lipca”, godz. 19 sala widowiskowa - Spotkanie przedwyborcze kandydatów na posłów do Sejmu i rad narodowych z przedstawicielami handlu i spółdzielczości - w części artystycznej występ chóru Liceum Pedagogicznego i zespołu mandolinistów klubu „Merkury”, 11. V. wtorek, Dom Kultury nieczynny, 12. V. środa, godz. 19 - Kłopoty z Lauracem, franc., „Piotr Michałowski” pol., „Powrót i my”, jug., 13. V. czwartek, godz. 18 sala klubowa - „Aktualności motoryzacyjne”, 14. V. piątek, godz. 19 sala klubowa - „Problemy RWPG” odczyt red. Zygmunta Paprotnego z „Gazety Robotniczej”, godz. 17-19 - spotkanie z redakcją „Wiadomości”, godz. 19 sala widowiskowa - Społeczne Kino Oświatowe „Drewniany różaniec” film fab. prod. polskiej.
ODCZYT I PRELEKCJE organizowane przez Poradnię Instr. Metodyczną.
ULĘSIE - 12. V. środa, godz. 20 - „Film polski w okresie dwudziestolecia”, GNIEMOWIERCOWICE - 12. V. - godz. 20 - „Służba zdrowia w okresie dwudziestolecia” prelegent lek. med. Ładowski, SIEDLI-SKA - 12. V. godz. 20 - „Rozwój oświaty na tle dorobku dwudziestolecia” prelegent mgr Z. Grochowski.
WYSTĘPY ZESPOŁÓW ARTYSTYCZNYCH w ramach spotkań kandydatów do Sejmu i rad narodowych.
RUJA - 9. V. godz. 20 - zespół estradowy Oficerskiej Szkoły KBW w Legnicy.
BUDZISZÓW - 10. V. godz. 20 - zespół estradowy Klubu Międzyzłazki w Prochowicach.
KROTOSZYCE - 11. V. godz. 20 - zespół Szkoły Podstawowej w Wilczycach (chór, recytacje).
PRZYBÓW - 12. V. godz. 20 - zespół estradowy Klubu „Parnasik”.
KUNICE - 13. V. godz. 20 - zespół Oficerskiej Szkoły KBW w Legnicy.
ROSOCIATA - 14. V. godz. 20 - zespół estradowy akordeonistów Domu Kultury „Kolejarz” w Legnicy.
LEGNICKIE POLE - 14. V. godz. 20 - zespół estradowy Klubu „Rutnik”.
KLUB SPOŁECZNY „PARNASIK” ul. Lampiego
7. V. piątek, godz. 18 - Kiermasz książki z omówieniem najciekawszych pozycji wydawniczych.
8. V. sobota, godz. 10-16 - Walne zgromadzenie Spółdzielni Pracy „Karton”, godz. 19 - Wieceorek taneczny.
9. V. niedziela, godz. 18 - Wieceorek taneczny połączony z loterią kieszonkową.
10. V. poniedziałek, godz. 19 - Relaks przy czarnej kawie - Spotkanie w Wolciechem Gielżyńskim - red. „Dziennika Świata”.
11. V. wtorek, godz. 18 - Spotkanie kandydatów na radnych z pracownikami służby zdrowia, w części artystycznej wystąpi kabaret „Jarmarczna bucia” oraz zespół estradowy.
12. V. środa, godz. 19 - Spotkanie z uczestnikami IV Rajdu Pilotów i Dzielnicarzy - red. Romualdem Naderem i pilotem Stanisławem Rarakiem.
13. V. czwartek, godz. 18 - Wieceorek taneczny i konkursy.
14. V. piątek, godz. 18 - Dyskusja o kulturalno-współczesnej, prowadzi St. Słobowski R. Adamów, T. Szała.
MIEKOWICKI KLUB FILMOWY ul. Lenina
8. V. sobota, godz. 20 datelino 8. V. niedziela, godz. 18 - Wieceorek taneczny 16. V. wtorek, godz. 18 - film fabularny 12. V. środa, godz. 19 - Wieceorek Szkoła Aktywna ZMS, 13. V. czwartek, godz. 18 - Wieceorek, 14. V. piątek, godz. 18 - Wieceorek, 15. V. sobota, godz. 17 - Wieceorek, 16. V. niedziela, godz. 18 - Wieceorek, 17. V. poniedziałek, godz. 19 - Wieceorek, 18. V. wtorek, godz. 19 - Wieceorek, 19. V. środa, godz. 19 - Wieceorek, 20. V. czwartek, godz. 19 - Wieceorek, 21. V. piątek, godz. 19 - Wieceorek, 22. V. sobota, godz. 19 - Wieceorek, 23. V. niedziela, godz. 18 - Wieceorek, 24. V. poniedziałek, godz. 19 - Wieceorek, 25. V. wtorek, godz. 19 - Wieceorek, 26. V. środa, godz. 19 - Wieceorek, 27. V. czwartek, godz. 19 - Wieceorek, 28. V. piątek, godz. 19 - Wieceorek, 29. V. sobota, godz. 19 - Wieceorek, 30. V. niedziela, godz. 18 - Wieceorek, 31. V. poniedziałek, godz. 19 - Wieceorek, 1. VI. wtorek, godz. 19 - Wieceorek, 2. VI. środa, godz. 19 - Wieceorek, 3. VI. czwartek, godz. 19 - Wieceorek, 4. VI. piątek, godz. 19 - Wieceorek, 5. VI. sobota, godz. 19 - Wieceorek, 6. VI. niedziela, godz. 18 - Wieceorek, 7. VI. poniedziałek, godz. 19 - Wieceorek, 8. VI. wtorek, godz. 19 - Wieceorek, 9. VI. środa, godz. 19 - Wieceorek, 10. VI. czwartek, godz. 19 - Wieceorek, 11. VI. piątek, godz. 19 - Wieceorek, 12. VI. sobota, godz. 19 - Wieceorek, 13. VI. niedziela, godz. 18 - Wieceorek, 14. VI. poniedziałek, godz. 19 - Wieceorek, 15. VI. wtorek, godz. 19 - Wieceorek, 16. VI. środa, godz. 19 - Wieceorek, 17. VI. czwartek, godz. 19 - Wieceorek, 18. VI. piątek, godz. 19 - Wieceorek, 19. VI. sobota, godz. 19 - Wieceorek, 20. VI. niedziela, godz. 18 - Wieceorek, 21. VI. poniedziałek, godz. 19 - Wieceorek, 22. VI. wtorek, godz. 19 - Wieceorek, 23. VI. środa, godz. 19 - Wieceorek, 24. VI. czwartek, godz. 19 - Wieceorek, 25. VI. piątek, godz. 19 - Wieceorek, 26. VI. sobota, godz. 19 - Wieceorek, 27. VI. niedziela, godz. 18 - Wieceorek, 28. VI. poniedziałek, godz. 19 - Wieceorek, 29. VI. wtorek, godz. 19 - Wieceorek, 30. VI. środa, godz. 19 - Wieceorek, 31. VI. czwartek, godz. 19 - Wieceorek, 1. VII. piątek, godz. 19 - Wieceorek, 2. VII. sobota, godz. 19 - Wieceorek, 3. VII. niedziela, godz. 18 - Wieceorek, 4. VII. poniedziałek, godz. 19 - Wieceorek, 5. VII. wtorek, godz. 19 - Wieceorek, 6. VII. środa, godz. 19 - Wieceorek, 7. VII. czwartek, godz. 19 - Wieceorek, 8. VII. piątek, godz. 19 - Wieceorek, 9. VII. sobota, godz. 19 - Wieceorek, 10. VII. niedziela, godz. 18 - Wieceorek, 11. VII. poniedziałek, godz. 19 - Wieceorek, 12. VII. wtorek, godz. 19 - Wieceorek, 13. VII. środa, godz. 19 - Wieceorek, 14. VII. czwartek, godz. 19 - Wieceorek, 15. VII. piątek, godz. 19 - Wieceorek, 16. VII. sobota, godz. 19 - Wieceorek, 17. VII. niedziela, godz. 18 - Wieceorek, 18. VII. poniedziałek, godz. 19 - Wieceorek, 19. VII. wtorek, godz. 19 - Wieceorek, 20. VII. środa, godz. 19 - Wieceorek, 21. VII. czwartek, godz. 19 - Wieceorek, 22. VII. piątek, godz. 19 - Wieceorek, 23. VII. sobota, godz. 19 - Wieceorek, 24. VII. niedziela, godz. 18 - Wieceorek, 25. VII. poniedziałek, godz. 19 - Wieceorek, 26. VII. wtorek, godz. 19 - Wieceorek, 27. VII. środa, godz. 19 - Wieceorek, 28. VII. czwartek, godz. 19 - Wieceorek, 29. VII. piątek, godz. 19 - Wieceorek, 30. VII. sobota, godz. 19 - Wieceorek, 31. VII. niedziela, godz. 18 - Wieceorek, 1. VIII. poniedziałek, godz. 19 - Wieceorek, 2. VIII. wtorek, godz. 19 - Wieceorek, 3. VIII. środa, godz. 19 - Wieceorek, 4. VIII. czwartek, godz. 19 - Wieceorek, 5. VIII. piątek, godz. 19 - Wieceorek, 6. VIII. sobota, godz. 19 - Wieceorek, 7. VIII. niedziela, godz. 18 - Wieceorek, 8. VIII. poniedziałek, godz. 19 - Wieceorek, 9. VIII. wtorek, godz. 19 - Wieceorek, 10. VIII. środa, godz. 19 - Wieceorek, 11. VIII. czwartek, godz. 19 - Wieceorek, 12. VIII. piątek, godz. 19 - Wieceorek, 13. VIII. sobota, godz. 19 - Wieceorek, 14. VIII. niedziela, godz. 18 - Wieceorek, 15. VIII. poniedziałek, godz. 19 - Wieceorek, 16. VIII. wtorek, godz. 19 - Wieceorek, 17. VIII. środa, godz. 19 - Wieceorek, 18. VIII. czwartek, godz. 19 - Wieceorek, 19. VIII. piątek, godz. 19 - Wieceorek, 20. VIII. sobota, godz. 19 - Wieceorek, 21. VIII. niedziela, godz. 18 - Wieceorek, 22. VIII. poniedziałek, godz. 19 - Wieceorek, 23. VIII. wtorek, godz. 19 - Wieceorek, 24. VIII. środa, godz. 19 - Wieceorek, 25. VIII. czwartek, godz. 19 - Wieceorek, 26. VIII. piątek, godz. 19 - Wieceorek, 27. VIII. sobota, godz. 19 - Wieceorek, 28. VIII. niedziela, godz. 18 - Wieceorek, 29. VIII. poniedziałek, godz. 19 - Wieceorek, 30. VIII. wtorek, godz. 19 - Wieceorek, 31. VIII. środa, godz. 19 - Wieceorek, 1. IX. czwartek, godz. 19 - Wieceorek, 2. IX. piątek, godz. 19 - Wieceorek, 3. IX. sobota, godz. 19 - Wieceorek, 4. IX. niedziela, godz. 18 - Wieceorek, 5. IX. poniedziałek, godz. 19 - Wieceorek, 6. IX. wtorek, godz. 19 - Wieceorek, 7. IX. środa, godz. 19 - Wieceorek, 8. IX. czwartek, godz. 19 - Wieceorek, 9. IX. piątek, godz. 19 - Wieceorek, 10. IX. sobota, godz. 19 - Wieceorek, 11. IX. niedziela, godz. 18 - Wieceorek, 12. IX. poniedziałek, godz. 19 - Wieceorek, 13. IX. wtorek, godz. 19 - Wieceorek, 14. IX. środa, godz. 19 - Wieceorek, 15. IX. czwartek, godz. 19 - Wieceorek, 16. IX. piątek, godz. 19 - Wieceorek, 17. IX. sobota, godz. 19 - Wieceorek, 18. IX. niedziela, godz. 18 - Wieceorek, 19. IX. poniedziałek, godz. 19 - Wieceorek, 20. IX. wtorek, godz. 19 - Wieceorek, 21. IX. środa, godz. 19 - Wieceorek, 22. IX. czwartek, godz. 19 - Wieceorek, 23. IX. piątek, godz. 19 - Wieceorek, 24. IX. sobota, godz. 19 - Wieceorek, 25. IX. niedziela, godz. 18 - Wieceorek, 26. IX. poniedziałek, godz. 19 - Wieceorek, 27. IX. wtorek, godz. 19 - Wieceorek, 28. IX. środa, godz. 19 - Wieceorek, 29. IX. czwartek, godz. 19 - Wieceorek, 30. IX. piątek, godz. 19 - Wieceorek, 31. IX. sobota, godz. 19 - Wieceorek, 1. X. niedziela, godz. 18 - Wieceorek, 2. X. poniedziałek, godz. 19 - Wieceorek, 3. X. wtorek, godz. 19 - Wieceorek, 4. X. środa, godz. 19 - Wieceorek, 5. X. czwartek, godz. 19 - Wieceorek, 6. X. piątek, godz. 19 - Wieceorek, 7. X. sobota, godz. 19 - Wieceorek, 8. X. niedziela, godz. 18 - Wieceorek, 9. X. poniedziałek, godz. 19 - Wieceorek, 10. X. wtorek, godz. 19 - Wieceorek, 11. X. środa, godz. 19 - Wieceorek, 12. X. czwartek, godz. 19 - Wieceorek, 13. X. piątek, godz. 19 - Wieceorek, 14. X. sobota, godz. 19 - Wieceorek, 15. X. niedziela, godz. 18 - Wieceorek, 16. X. poniedziałek, godz. 19 - Wieceorek, 17. X. wtorek, godz. 19 - Wieceorek, 18. X. środa, godz. 19 - Wieceorek, 19. X. czwartek, godz. 19 - Wieceorek, 20. X. piątek, godz. 19 - Wieceorek, 21. X. sobota, godz. 19 - Wieceorek, 22. X. niedziela, godz. 18 - Wieceorek, 23. X. poniedziałek, godz. 19 - Wieceorek, 24. X. wtorek, godz. 19 - Wieceorek, 25. X. środa, godz. 19 - Wieceorek, 26. X. czwartek, godz. 19 - Wieceorek, 27. X. piątek, godz. 19 - Wieceorek, 28. X. sobota, godz. 19 - Wieceorek, 29. X. niedziela, godz. 18 - Wieceorek, 30. X. poniedziałek, godz. 19 - Wieceorek, 31. X. wtorek, godz. 19 - Wieceorek, 1. XI. środa, godz. 19 - Wieceorek, 2. XI. czwartek, godz. 19 - Wieceorek, 3. XI. piątek, godz. 19 - Wieceorek, 4. XI. sobota, godz. 19 - Wieceorek, 5. XI. niedziela, godz. 18 - Wieceorek, 6. XI. poniedziałek, godz. 19 - Wieceorek, 7. XI. wtorek, godz. 19 - Wieceorek, 8. XI. środa, godz. 19 - Wieceorek, 9. XI. czwartek, godz. 19 - Wieceorek, 10. XI. piątek, godz. 19 - Wieceorek, 11. XI. sobota, godz. 19 - Wieceorek, 12. XI. niedziela, godz. 18 - Wieceorek, 13. XI. poniedziałek, godz. 19 - Wieceorek, 14. XI. wtorek, godz. 19 - Wieceorek, 15. XI. środa, godz. 19 - Wieceorek, 16. XI. czwartek, godz. 19 - Wieceorek, 17. XI. piątek, godz. 19 - Wieceorek, 18. XI. sobota, godz. 19 - Wieceorek, 19. XI. niedziela, godz. 18 - Wieceorek, 20. XI. poniedziałek, godz. 19 - Wieceorek, 21. XI. wtorek, godz. 19 - Wieceorek, 22. XI. środa, godz. 19 - Wieceorek, 23. XI. czwartek, godz. 19 - Wieceorek, 24. XI. piątek, godz. 19 - Wieceorek, 25. XI. sobota, godz. 19 - Wieceorek, 26. XI. niedziela, godz. 18 - Wieceorek, 27. XI. poniedziałek, godz. 19 - Wieceorek, 28. XI. wtorek, godz. 19 - Wieceorek, 29. XI. środa, godz. 19 - Wieceorek, 30. XI. czwartek, godz. 19 - Wieceorek, 31. XI. piątek, godz. 19 - Wieceorek, 1. XII. sobota, godz. 19 - Wieceorek, 2. XII. niedziela, godz. 18 - Wieceorek, 3. XII. poniedziałek, godz. 19 - Wieceorek, 4. XII. wtorek, godz. 19 - Wieceorek, 5. XII. środa, godz. 19 - Wieceorek, 6. XII. czwartek, godz. 19 - Wieceorek, 7. XII. piątek, godz. 19 - Wieceorek, 8. XII. sobota, godz. 19 - Wieceorek, 9. XII. niedziela, godz. 18 - Wieceorek, 10. XII. poniedziałek, godz. 19 - Wieceorek, 11. XII. wtorek, godz. 19 - Wieceorek, 12. XII. środa, godz. 19 - Wieceorek, 13. XII. czwartek, godz. 19 - Wieceorek, 14. XII. piątek, godz. 19 - Wieceorek, 15. XII. sobota, godz. 19 - Wieceorek, 16. XII. niedziela, godz. 18 - Wieceorek, 17. XII. poniedziałek, godz. 19 - Wieceorek, 18. XII. wtorek, godz. 19 - Wieceorek, 19. XII. środa, godz. 19 - Wieceorek, 20. XII. czwartek, godz. 19 - Wieceorek, 21. XII. piątek, godz. 19 - Wieceorek, 22. XII. sobota, godz. 19 - Wieceorek, 23. XII. niedziela, godz. 18 - Wieceorek, 24. XII. poniedziałek, godz. 19 - Wieceorek, 25. XII. wtorek, godz. 19 - Wieceorek, 26. XII. środa, godz. 19 - Wieceorek, 27. XII. czwartek, godz. 19 - Wieceorek, 28. XII. piątek, godz. 19 - Wieceorek, 29. XII. sobota, godz. 19 - Wieceorek, 30. XII. niedziela, godz. 18 - Wieceorek, 31. XII. poniedziałek, godz. 19 - Wieceorek, 1. I. wtorek, godz. 19 - Wieceorek, 2. I. środa, godz. 19 - Wieceorek, 3. I. czwartek, godz. 19 - Wieceorek, 4. I. piątek, godz. 19 - Wieceorek, 5. I. sobota, godz. 19 - Wieceorek, 6. I. niedziela, godz. 18 - Wieceorek, 7. I. poniedziałek, godz. 19 - Wieceorek, 8. I. wtorek, godz. 19 - Wieceorek, 9. I. środa, godz. 19 - Wieceorek, 10. I. czwartek, godz. 19 - Wieceorek, 11. I. piątek, godz. 19 - Wieceorek, 12. I. sobota, godz. 19 - Wieceorek, 13. I. niedziela, godz. 18 - Wieceorek, 14. I. poniedziałek, godz. 19 - Wieceorek, 15. I. wtorek, godz. 19 - Wieceorek, 16. I. środa, godz. 19 - Wieceorek, 17. I. czwartek, godz. 19 - Wieceorek, 18. I. piątek, godz. 19 - Wieceorek, 19. I. sobota, godz. 19 - Wieceorek, 20. I. niedziela, godz. 18 - Wieceorek, 21. I. poniedziałek, godz. 19 - Wieceorek, 22. I. wtorek, godz. 19 - Wieceorek, 23. I. środa, godz. 19 - Wieceorek, 24. I. czwartek, godz. 19 - Wieceorek, 25. I. piątek, godz. 19 - Wieceorek, 26. I. sobota, godz. 19 - Wieceorek, 27. I. niedziela, godz. 18 - Wieceorek, 28. I. poniedziałek, godz. 19 - Wieceorek, 29. I. wtorek, godz. 19 - Wieceorek, 30. I. środa, godz. 19 - Wieceorek, 31. I. czwartek, godz. 19 - Wieceorek, 1. II. piątek, godz. 19 - Wieceorek, 2. II. sobota, godz. 19 - Wieceorek, 3. II. niedziela, godz. 18 - Wieceorek, 4. II. poniedziałek, godz. 19 - Wieceorek, 5. II. wtorek, godz. 19 - Wieceorek, 6. II. środa, godz. 19 - Wieceorek, 7. II. czwartek, godz. 19 - Wieceorek, 8. II. piątek, godz. 19 - Wieceorek, 9. II. sobota, godz. 19 - Wieceorek, 10. II. niedziela, godz. 18 - Wieceorek, 11. II. poniedziałek, godz. 19 - Wieceorek, 12. II. wtorek, godz. 19 - Wieceorek, 13. II. środa, godz. 19 - Wieceorek, 14. II. czwartek, godz. 19 - Wieceorek, 15. II. piątek, godz. 19 - Wieceorek, 16. II. sobota, godz. 19 - Wieceorek, 17. II. niedziela, godz. 18 - Wieceorek, 18. II. poniedziałek, godz. 19 - Wieceorek, 19. II. wtorek, godz. 19 - Wieceorek, 20. II. środa, godz. 19 - Wieceorek, 21. II. czwartek, godz. 19 - Wieceorek, 22. II. piątek, godz. 19 - Wieceorek, 23. II. sobota, godz. 19 - Wieceorek, 24. II. niedziela, godz. 18 - Wieceorek, 25. II. poniedziałek, godz. 19 - Wieceorek, 26. II. wtorek, godz. 19 - Wieceorek, 27. II. środa, godz. 19 - Wieceorek, 28. II. czwartek, godz. 19 - Wieceorek, 29. II. piątek, godz. 19 - Wieceorek, 30. II. sobota, godz. 19 - Wieceorek, 31. II. niedziela, godz. 18 - Wieceorek, 1. III. poniedziałek, godz. 19 - Wieceorek, 2. III. wtorek, godz. 19 - Wieceorek, 3. III. środa, godz. 19 - Wieceorek, 4. III. czwartek, godz. 19 - Wieceorek, 5. III. piątek, godz. 19 - Wieceorek, 6. III. sobota, godz. 19 - Wieceorek, 7. III. niedziela, godz. 18 - Wieceorek, 8. III. poniedziałek, godz. 19 - Wieceorek, 9. III. wtorek, godz. 19 - Wieceorek, 10. III. środa, godz. 19 - Wieceorek, 11. III. czwartek, godz. 19 - Wieceorek, 12. III. piątek, godz. 19 - Wieceorek, 13. III. sobota, godz. 19 - Wieceorek, 14. III. niedziela, godz. 18 - Wieceorek, 15. III. poniedziałek, godz. 19 - Wieceorek, 16. III. wtorek, godz. 19 - Wieceorek, 17. III. środa, godz. 19 - Wieceorek, 18. III. czwartek, godz. 19 - Wieceorek, 19. III. piątek, godz. 19 - Wieceorek, 20. III. sobota, godz. 19 - Wieceorek, 21. III. niedziela, godz. 18 - Wieceorek, 22. III. poniedziałek, godz. 19 - Wieceorek, 23. III. wtorek, godz. 19 - Wieceorek, 24. III. środa, godz. 19 - Wieceorek, 25. III. czwartek, godz. 19 - Wieceorek, 26. III. piątek, godz. 19 - Wieceorek, 27. III. sobota, godz. 19 - Wieceorek, 28. III. niedziela, godz. 18 - Wieceorek, 29. III. poniedziałek, godz. 19 - Wieceorek, 30. III. wtorek, godz. 19 - Wieceorek, 31. III. środa, godz. 19 - Wieceorek, 1. IV. czwartek, godz. 19 - Wieceorek, 2. IV. piątek, godz. 19 - Wieceorek, 3. IV. sobota, godz. 19 - Wieceorek, 4. IV. niedziela, godz. 18 - Wieceorek, 5. IV. poniedziałek, godz. 19 - Wieceorek, 6. IV. wtorek, godz. 19 - Wieceorek, 7. IV. środa, godz. 19 - Wieceorek, 8. IV. czwartek, godz. 19 - Wieceorek, 9. IV. piątek, godz. 19 - Wieceorek, 10. IV. sobota, godz. 19 - Wieceorek, 11. IV. niedziela, godz. 18 - Wieceorek, 12. IV. poniedziałek, godz. 19 - Wieceorek, 13. IV. wtorek, godz. 19 - Wieceorek, 14. IV. środa, godz. 19 - Wieceorek, 15. IV. czwartek, godz. 19 - Wieceorek, 16. IV. piątek, godz. 19 - Wieceorek, 17. IV. sobota, godz. 19 - Wieceorek, 18. IV. niedziela, godz. 18 - Wieceorek, 19. IV. poniedziałek, godz. 19 - Wieceorek, 20. IV. wtorek, godz. 19 - Wieceorek, 21. IV. środa, godz. 19 - Wieceorek, 22. IV. czwartek, godz. 19 - Wieceorek, 23. IV. piątek, godz. 19 - Wieceorek, 24. IV. sobota, godz. 19 - Wieceorek, 25. IV. niedziela, godz. 18 - Wieceorek, 26. IV. poniedziałek, godz. 19 - Wieceorek, 27. IV. wtorek, godz. 19 - Wieceorek, 28. IV. środa, godz. 19 - Wieceorek, 29. IV. czwartek, godz. 19 - Wieceorek, 30. IV. piątek, godz. 19 - Wieceorek, 31. IV. sobota, godz. 19 - Wieceorek, 1. V. niedziela, godz. 18 - Wieceorek, 2. V. poniedziałek, godz. 19 - Wieceorek, 3. V. wtorek, godz. 19 - Wieceorek, 4. V. środa, godz. 19 - Wieceorek, 5. V. czwartek, godz. 19 - Wieceorek, 6. V. piątek, godz. 19 - Wieceorek, 7. V. sobota, godz. 19 - Wieceorek, 8. V. niedziela, godz. 18 - Wieceorek, 9. V. poniedziałek, godz. 19 - Wieceorek, 10. V. wtorek, godz. 19 - Wieceorek, 11. V. środa, godz. 19 - Wieceorek, 12. V. czwartek, godz. 19 - Wieceorek, 13. V. piątek, godz. 19 - Wieceorek, 14. V. sobota, godz. 19 - Wieceorek, 15. V. niedziela, godz. 18 - Wieceorek, 16. V. poniedziałek, godz. 19 - Wieceorek, 17. V. wtorek, godz. 19 - Wieceorek, 18. V. środa, godz. 19 - Wieceorek, 19. V. czwartek, godz. 19 - Wieceorek, 20. V. piątek, godz. 19 - Wieceorek, 21. V. sobota, godz. 19 - Wieceorek, 22. V. niedziela, godz. 18 - Wieceorek, 23. V. poniedziałek, godz. 19 - Wieceorek, 24. V. wtorek, godz. 19 - Wieceorek, 25. V. środa, godz. 19 - Wieceorek, 26. V. czwartek, godz. 19 - Wieceorek, 27. V. piątek, godz. 19 - Wieceorek, 28. V. sobota, godz. 19 - Wieceorek, 29. V. niedziela, godz. 18 - Wieceorek, 30. V. poniedziałek, godz. 19 - Wieceorek, 31. V. wtorek, godz. 19 - Wieceorek, 1. VI. środa, godz. 19 - Wieceorek, 2. VI. czwartek, godz. 19 - Wieceorek, 3. VI. piątek, godz. 19 - Wieceorek, 4. VI. sobota, godz. 19 - Wieceorek, 5. VI. niedziela, godz. 18 - Wieceorek, 6. VI. poniedziałek, godz. 19 - Wieceorek, 7. VI. wtorek, godz. 19 - Wieceorek, 8. VI. środa, godz. 19 - Wieceorek, 9. VI. czwartek, godz. 19 - Wieceorek, 10. VI. piątek, godz. 19 - Wieceorek, 11. VI. sobota, godz. 19 - Wieceorek, 12. VI. niedziela, godz. 18 - Wieceorek, 13. VI. poniedziałek, godz. 19 - Wieceorek, 14. VI. wtorek, godz. 19 - Wieceorek, 15. VI. środa, godz. 19 - Wieceorek, 16. VI. czwartek, godz. 19 - Wieceorek, 17. VI. piątek, godz. 19 - Wieceorek, 18. VI. sobota, godz. 19 - Wieceorek, 19. VI. niedziela, godz. 18 - Wieceorek, 20. VI. poniedziałek, godz. 19 - Wieceorek, 21. VI. wtorek, godz. 19 - Wieceorek, 22. VI. środa, godz. 19 - Wieceorek, 23. VI. czwartek, godz. 19 - Wieceorek, 24. VI. piątek, godz. 19 - Wieceorek, 25. VI. sobota, godz. 19 - Wieceorek, 26. VI. niedziela, godz. 18 - Wieceorek, 27. VI. poniedziałek, godz. 19 - Wieceorek, 28. VI. wtorek, godz. 19 - Wieceorek, 29. VI. środa, godz. 19 - Wieceorek, 30. VI. czwartek, godz. 19 - Wieceorek, 31. VI. piątek, godz. 19 - Wieceorek, 1. VII. sobota, godz. 19 - Wieceorek, 2. VII. niedziela, godz. 18 - Wieceorek, 3. VII. poniedziałek, godz. 19 - Wieceorek, 4. VII. wtorek, godz. 19 - Wieceorek, 5. VII. środa, godz. 19 - Wieceorek, 6. VII. czwartek, godz. 19 - Wieceorek, 7. VII. piątek, godz. 19 - Wieceorek, 8. VII. sobota, godz. 19 - Wieceorek, 9. VII. niedziela, godz. 18 - Wieceorek, 10. VII. poniedziałek, godz. 19 - Wieceorek, 11. VII. wtorek, godz. 19 - Wieceorek, 12. VII. środa, godz. 19 - Wieceorek, 13. VII. czwartek, godz. 19 - Wieceorek, 14. VII. piątek, godz. 19 - Wieceorek, 15. VII. sobota, godz. 19 - Wieceorek, 16. VII. niedziela, godz. 18 - Wieceorek, 17. VII. poniedziałek, godz. 19 - Wieceorek, 18. VII. wtorek, godz. 19 - Wieceorek, 19. VII. środa, godz. 19 - Wieceorek, 20. VII. czwartek, godz. 19 - Wieceorek, 21. VII. piątek, godz. 19 - Wieceorek, 22. VII. sobota, godz. 19 - Wieceorek, 23. VII. niedziela, godz. 18 - Wieceorek, 24. VII. poniedziałek, godz. 19 - Wieceorek, 25. VII. wtorek, godz. 19 - Wieceorek, 26. VII. środa, godz. 19 - Wieceorek, 27. VII. czwartek, godz. 19 - Wieceorek, 28. VII. piątek, godz. 19 - Wieceorek, 29. VII. sobota, godz. 19 - Wieceorek, 30. VII. niedziela, godz. 18 - Wieceorek, 31. VII. poniedziałek, godz. 19 - Wieceorek, 1. VIII. wtorek, godz. 19 - Wieceorek, 2. VIII. środa, godz. 19 - Wieceorek, 3. VIII. czwartek, godz. 19 - Wieceorek, 4. VIII. piątek, godz. 19 - Wieceorek, 5. VIII. sobota, godz. 19 - Wieceorek, 6. VIII. niedziela, godz. 18 - Wieceorek, 7. VIII. poniedziałek, godz. 19 - Wieceorek, 8. VIII. wtorek, godz. 19 - Wieceorek, 9. VIII. środa, godz. 19 - Wieceorek, 10. VIII. czwartek, godz. 19 - Wieceorek, 11. VIII. piątek, godz. 19 - Wieceorek, 12. VIII. sobota, godz. 19 - Wieceorek, 13. VIII. niedziela, godz. 18 - Wieceorek, 14. VIII. poniedziałek, godz. 19 - Wieceorek, 15. VIII. wtorek, godz. 19 - Wieceorek, 16. VIII. środa, godz. 19 - Wieceorek, 17. VIII. czwartek, godz. 19 - Wieceorek, 18. VIII. piątek, godz. 19 - Wieceorek, 19. VIII. sobota, godz. 19 - Wieceorek, 20. VIII. niedziela, godz. 18 - Wieceorek, 21. VIII. poniedziałek, godz. 19 - Wieceorek, 22. VIII. wtorek, godz. 19 - Wieceorek, 23. VIII. środa, godz. 19 - Wieceorek, 24. VIII. czwartek, godz. 19 - Wieceorek, 25. VIII. piątek, godz. 19 - Wieceorek, 26. VIII. sobota, godz. 19 - Wieceorek, 27. VIII. niedziela, godz. 18 - Wieceorek, 28. VIII. poniedziałek, godz. 19 - Wieceorek, 29. VIII. wtorek, godz. 19 - Wieceorek, 30. VIII. środa, godz. 19 - Wieceorek, 31. VIII. czwartek, godz. 19 - Wieceorek, 1. IX. piątek, godz. 19 - Wieceorek, 2. IX. sobota, godz. 19 - Wieceorek, 3. IX. niedziela, godz. 18 - Wieceorek, 4. IX. poniedziałek, godz. 19 - Wieceorek, 5. IX. wtorek, godz. 19 - Wieceorek, 6. IX. środa, godz. 19 - Wieceorek, 7. IX. czwartek, godz. 19 - Wieceorek, 8. IX. piątek, godz. 19 - Wieceorek, 9. IX. sobota, godz. 19 - Wieceorek, 10. IX. niedziela, godz. 18 - Wieceorek, 11. IX. poniedziałek, godz. 19 - Wieceorek, 12. IX. wtorek, godz. 19 - Wieceorek, 13. IX. środa, godz. 19 - Wieceorek, 14. IX. czwartek, godz. 19 - Wieceorek, 15. IX. piątek, godz. 19 - Wieceorek, 16. IX. sobota, godz. 19 - Wieceorek, 17. IX. niedziela, godz. 18 - Wieceorek, 18. IX. poniedziałek, godz. 19 - Wieceorek, 19. IX. wtorek, godz. 19 - Wieceorek, 20. IX. środa, godz. 19 - Wieceorek, 21. IX. czwartek, godz. 19

Dziwiarz - LZS 2:1

Pierwsze ścieżki siatkarek i siatkarzy na wolnym powietrzu dostarczyły licznie zebranym widzom sporo emocji. Na kortach w Parku Miejskim doszło do sporej nie-

spodzianki. Oto w rozgrywkach drużyn żeńskich zespół Dziwiarza pokonał drużynę LZS 2:1. Zaznaczyć tu warto, że LZS wystąpił w swym ligowym składzie.

Nie mniej interesujący przebieg miały rozgrywki drużyn męskich. LZS po ładnej grze pokonał 2:1 MKS. Młodzi siatkarze MKS-u przygotowujący się do mistrzostw Szkolnego Związku Sportowego (już 5 czerwca) zasługują na pewno na pochwałę za swą ambitną postawę. Sądzymy, że do mistrzostw swego zrzeszenia przygotowują się jeszcze lepiej.

W finałowym meczu spotkały się zespoły LZS-u i Hutnika. Po 5-setowej wyrównanej walce zwycięstwa odnieśli bardziej rutynowaną siatkarkę Hutnika 3:2.

Najrowniej - naszym zdaniem - podczas turnieju grali Szafranski, Kręcki i Szukiszto.

(b.)

Najmłodszy pingpongiści wyłonili najlepszych

Najmłodszy entuzjasta tenisa stołowego z 12 szkół spotkali się w sali przy ul. Orzeszkowej aby wyłonić najlepszych zarówno w konkurencji drużynowej jak i indywidualnej.

Drużynowo wśród dziewcząt zwyciężyły uczennice Szkoły Nr 18. Na drugim miejscu uplasowały się ich koleżanki ze Szkoły Nr 6 na trzecim uczennice Szkoły Nr 4.

Wśród chłopców bezkonkurencyjną okazała się drużyna Szkoły Nr 17, która nie poniosła porażki. Drugie miejsce zajęli uczniowie Szkoły Nr 1, trzecie uczennice Szkoły Nr 4.

W turnieju indywidualnym dziewcząt kolejność miejsc była następująca: Ewa Dominikowska - Szkoła Nr 18, Danuta Dziuba - Szkoła Nr 6, Teresa Domagała - Szkoła Nr 18.

Wśród chłopców na trzech pierwszych miejscach uplasowali się: Dębowski - Szkoła Nr 17, Biedonki - Szkoła Nr 17 i Stencel - Szkoła Nr 7.

Garbaczewski, Krawczyk i Brzeźniakiewicz w czołówce sztangistów

120 zawodników na czele z takimi imionami jak Trembicki, Zaborski i Sokolowski walczyło w Chodzieży o tytuły najlepszych w Polsce. Reprezentanci Zagłębia odnieśli poważne sukcesy. Michał Garbaczewski z Lubina zajął w wadze koguciej V miejsce uzyskując wynik 245 kg, w wadze piórkowej Jan Krawczyk wynikiem 282,5 kg uplasował się również na V miejscu. Aleksander Brzeźniakiewicz w wadze lekkiej zajął X miejsce podnosząc w sumie 290 kg.

Wyniki te nie są rewelacyjne, wymienieni zawodnicy na własnych podworkach podnosili już nieco więcej kilogramów, ale trzeba pamiętać, że to mistrzostwa Polski i trenażer też czasami dawała się we znaki.

OGŁOSZENIA DROBNE

ZGUBIONO przepustkę wydaną przez Hutę Miedzi w Legnicy na nazwisko ZARĘBA HENRYK. G-37138

SKRADZIONO legitymację szkolną wydaną przez Zasadniczą Szkołę Handlową CRS w Legnicy na nazwisko DANUTA WĘCŁAWEK. G-37140

ZGUBIONO przepustkę wydaną przez Zakłady Przemysłu Dzierżawskiego im. H. Sawickiej w Legnicy na nazwisko HALINA SZRANC. G-37141

ZGUBIONO świadectwo szkolne ukończenia 7 klas wydaną przez Szkołę Podstawową nr 1 w Legnicy na nazwisko REGINA SZELER. G-37142

SKRADZIONO przepustkę wydaną przez Zakłady Przemysłu Dzierżawskiego im. H. Sawickiej w Legnicy na nazwisko MARIA LIPIECKA. G-37145

Atrakcyjny 1-majowy wyścig kolarski na trasie Legnica-Lubin-Legnica długości 53 km zgromadził na starcie 46 zawodników z trzecią i czwartą licencją sportową.

(b.)

(b.)

(b.)

(b.)

(b.)

(b.)

(b.)

(b.)

(b.)

(b.)

(b.)

(b.)

(b.)

(b.)

(b.)

(b.)

(b.)

(b.)

(b.)

(b.)

(b.)

(b.)

(b.)

(b.)

(b.)

(b.)

(b.)

(b.)

(b.)

(b.)

(b.)

(b.)

(b.)

(b.)

(b.)

(b.)

(b.)

(b.)

(b.)

(b.)

(b.)

(b.)

(b.)

(b.)

(b.)



Kolumna motorowa LOK przy wejściu przed trybuną główną 1-majowych uroczystości.



W klasie „B” coraz ciekawiej

W poprzednim numerze podaliśmy dwa wyniki klasy „B”. Dziś prezentujemy czytelnikom pełny

serwis wyników oraz aktualną tabelę. Wyniki: Górnik Złotoryja-Warta Raciborowice 1:2, Górnik

Lubin-Polonia Środa Śląska 5:2, Dziwiarz 1b-Jaworzanka 2:0, Stal Chocianów-LZS Zebrzydowa 4:4, Odra Malczyce-Pogoń Świerżawa 5:0, Stal Gromadka-Piast Bolków 2:1.

A oto tabela:

Górnik Złotoryja	13	24	2	61:11
Warta Raciborowice	13	23	3	45:10
Górnik Lubin	13	22	4	52:19
Dziwiarz 1b	13	15:11	23:26	
Odra Malczyce	13	12:14	21:29	
Stal Chocianów	13	11:15	25:35	
Piast Bolków	13	10:16	24:41	
Polonia Środa Śl.	13	8:18	25:32	
Pogoń Świerżawa	13	8:18	21:31	
Stal Gromadka	13	8:18	22:45	
Jaworzanka	13	8:18	15:20	
LZS Zebrzydowa	13	7:19	18:57	

Kolejne spotkania mistrzowskie rozegrają drużyny klasy „B” w niedzielę 9 bm. O godz. 17 spotkają się: Stal Gromadka-Warta Raciborowice, Górnik Złotoryja-Odra Malczyce, Pogoń Świerżawa-Dziwiarz 1b, Jaworzanka-LZS Zebrzydowa, Piast Bolków-Polonia Środa Śląska, Górnik Lubin-Stal Chocianów.

Wydaje nam się, że faworyci - mamy tu na myśli drużyny czołówki - łatwo uporają się ze swymi przeciwnikami i chyba w tabeli nie zajdą poważniejsze zmiany. Ale nie uprzedzamy faktów. Jak wiadomo bowiem piłka jest okrągła i w różne strony może się toczyć.

B. F.

Dobre wyniki lekkoatletów Zagłębia

Trzon reprezentacji Dolnego Śląska LZS podczas spotkania z reprezentacją Usti CSRS w Strzelinie stanowią lekkoatleci Zagłębia z Legnicy - 12 osób i Złotoryi - 20 osób. Spotkanie rów-

no w konkurencji mężczyzn jak i kobiet wygrali reprezentanci naszego województwa. Niemalby był też w tym udział zawodników Zagłębia.

A oto ciekawsze wyniki uzyska-

Wyścig dookoła Złotoryi wygrał Kruszewski

Tegoroczny wyścig kolarski zorganizowany w ramach imprez 1-majowych w Złotoryi zgromadził na starcie 38 kolarzy posiadaczy czwartej licencji sportowej.

Wyścig główny wygrał Jan Kruszewski - LZS Sokolowice, drugie miejsce zajął Eugeniusz Zieliński - LZS Czaple, trzecie Władysław Wiś - LZS Twardocice.

W wyścigu młodzików na dystansie 12 km zwyciężył Tadeusz Dutkiewicz przed Alfredem Cieślkiem i Jerzym Cmikiewiczem - wszyscy Złotoryja.

b.

Po równorzędnej grze sprawiedliwy wynik

Punktem kulminacyjnym 1-majowych imprez sportowych w Legnicy było niewątpliwie spotkanie piłkarskie pomiędzy jedenastkami Dziwiarza i „Motoru” Radeberg. Na boisku zebrał się komplet widzów. Dopisała również pogoda. Spotkanie toczyło się pod znakiem równorzędnej gry. Żaden zespół nie uzyskał wyraźnej przewagi. Wprawdzie gospodarze mieli kilka dogodnych pozycji do użycia bramki, nie wykorzystali ich jednak.

Wynik meczu jest wykładnikiem tego, co działo się na boisku w ciągu 90 minut. Pierwszą bramkę uzyskał gospodarz. Zdobył ją Zieliński w sposób, który przez pewien czas był komentowany przez kibiców. Napastnik nasz znajdował się wyraźnie na pozycji spalanej.

Goście uzyskali wyrównanie wykorzystując rzut karny podkutywany za zbyt ostre wejście Szeferny. Tu również można długo dyskutować czy za to przewinienie należał się rzut karny. Jednak arbitrowi spotkania p. W. Witkowski postąpił słusznie dając gościom pewną szansę rewanżu za utraconą pechowo bramkę. W takich sytuacjach, w spotkaniach towarzyskich pewna tolerancja dla obu drużyn zwłaszcza, gdy grają fair i żadna z nich nie uzyskuje wyraźnej przewagi jest konieczna.

W sumie byliśmy świadkami widowiska aczkolwiek nie stojącego na najwyższym poziomie to jednak w miarę zaciętego i toczącego się w przyjaznej atmosferze.

(bef)



Na zdjęciu: kapitanowie drużyn Motoru Radeberg i Dziwiarza wymieniają pamiątkowe proporzeczki. W środku trójka znanych legnickich sędziów piłkarskich: Boryczko, Witkowski i Umiastowski.

Siatkarki Liceum Pedagogicznego pierwsze na Dolnym Śląsku

Największy chyba sukces w swej dotychczasowej karierze zanotowały siatkarki Liceum Pedagogicznego. Podczas finałowego turnieju o mistrzostwo Kuratorium Szkolnego legnickiej pokonały kolejno zespoły Technikum Ceramicznego ze Szczawna Zdroju oraz Liceum Ogólnokształcącego z Trzebnicy. Nasze młode mistrzyni grały

w składzie: Elżbieta Galewska, Halina Babirecka, Krystyna Galik, Irena Lis, Bolesława Jach, Wacława Sielicka, Rozalia Siatyńska, Halina Zgierska i Halina Zychowicz.

Sympatycznym młodym siatkarkom oraz ich opiekunowi prof. J. Starościakowi serdecznie gratulujemy.

bef

WYDAWCA: Wrocławskie Wydawnictwo Prasowe RSW „Prasa”, Wrocław, ul. Podwale 62.

REDAGUJE ZESPÓŁ w składzie: Krystyna Franusz, Zdzisław Gronkowski, Roman Karpiński (redaktor naczelny), Romuald Nader, Ryszard Poliak (sekretarz redakcji). RADA REDAKCYJNA: Józef Nowak (przewodniczący), Ignacy Pressler, Franciszek Szymkowiak (z Legnicy), Paweł Sliwko, Henryk Wawrzynowicz, Stanisław Woźniak (z Bolesławca), Zbigniew Bezek, Franciszek Waniczek (z Jawora), Zdzisław Jurczyk, Jan Małek, Tadeusz Zastawnik (z Lubina), Arkadiusz Drzewiecki, Władysław Dominiak, Marian Listwan (ze Złotoryi).

ADRES REDAKCJI: LEGNICA, Rynek 50/52. Telefony: red. naczelny i sekretariat - 41-46, sekretarz redakcji - 41-47. Redakcja przyjmuje skargi i zażalenia w poniedziałki i soboty od godz. 14 do 17.

ADRES REDAKCJI WE WROCŁAWIU: Wrocław, Podwale 62, telefon 340-31, wewn. 353, 354, 355 (po godzinie 16: 340-36).

BIURO OGŁOSZEN: Wrocław, Podwale 62, tel. 357-55. Wszelkie informacje w sprawie warunków prenumeraty udziela placówka „Ruchu” i Poczta.

Rekopisów nie zamówionych redakcja nie zwraca.

DRUK: Zakłady Graficzne RSW „Prasa”, Wrocław, ul. P. Skargi 3/5.

O-12

WIADOMOŚCI

Nr 19 (423)

(b.)

(b.)

(b.)

(b.)

(b.)

(b.)

(b.)

(b.)

(b.)

(b.)

(b.)

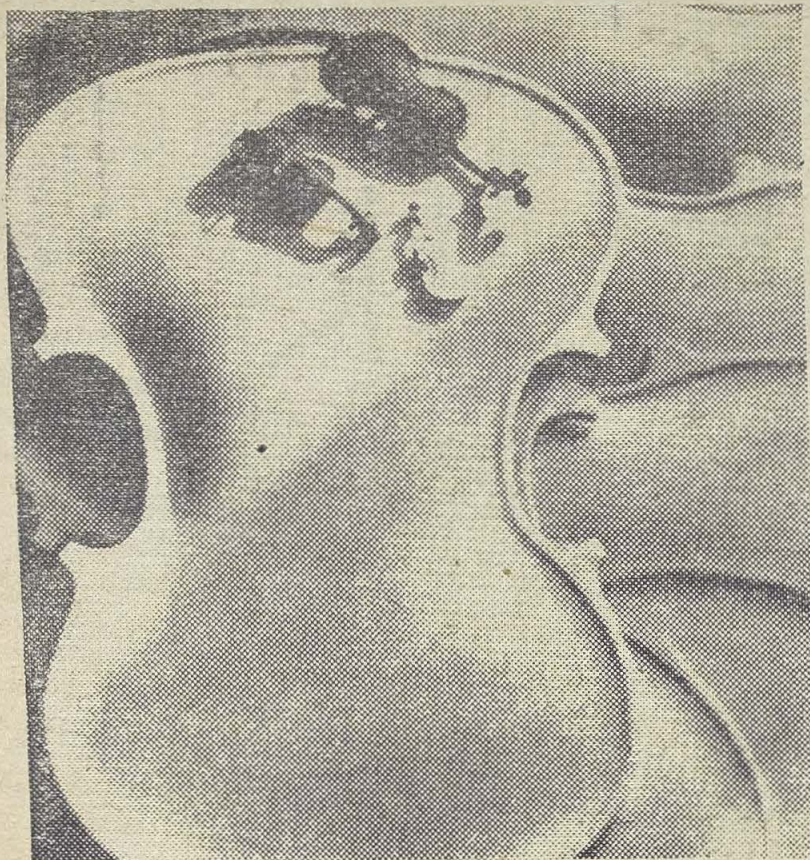
(b.)

(b.)

(b.)

(b.)

(b.)



Dla krasnoludków

Mistrz sztuki lutniczej Florea Precup skonstruował najmniejsze skrzypce Rumunii. Długość instrumentu (przeznaczonego najwyraźniej dla krasnoludków) wynosi 6,2 cm.

Ż powodu deszczu

WYJĄTKOWY wstąpił do pracy odczuwał 29-letni Anglik Robert Drew. Ponieważ od kilku

Przeciw demoralizacji

NAJPOWAŻNIEJSZY dziennik Los Angeles (USA) wypowiedział zdecydowaną walkę szerzącej się w tym mieście demoralizacji. Wydawca zakomunikował wszem i wobec, że dziennik nie będzie odtąd zamieszczał ogłoszeń w których figurowałyby następujące słowa: lesbijskie, homoseksualne, prostytucja, strip-tease, playboy, dolce vita itd. Rychło wczas!

Nie wolno

KIEROWNIK oddziału zachodniemieckiej katolickiej agencji prasowej w Madrycie zwolniony został ze stanowiska. Powód: kilkakrotnie pozwalał sobie na krytyczne uwagi dotyczące amoralnego zachowania się dyktatora Franco.

Czy to pomoże?

15 milionów obywateli USA żyjących w gróskich rejonach pomiędzy Pensylanią i Alabamą znajdują się, jak oświadczył prezydent Johnson — „w stanie skrajnej nędzy, wołającej o pomoc do nieba”. Z tych powodów Kongres wyasy-

gnął nie pracował przez co zaniedbał swoją 6-osobową rodzinę otrzymał on, wyrokiem sądu, karę 3 miesięcy więzienia. Jego usprawiedliwienie: „za każdym razem kiedy miałem zamiar udać się do urzędu pośrednictwa pracy... padał nieestety deszcz”.

Rasizm w cieniu ONZ?

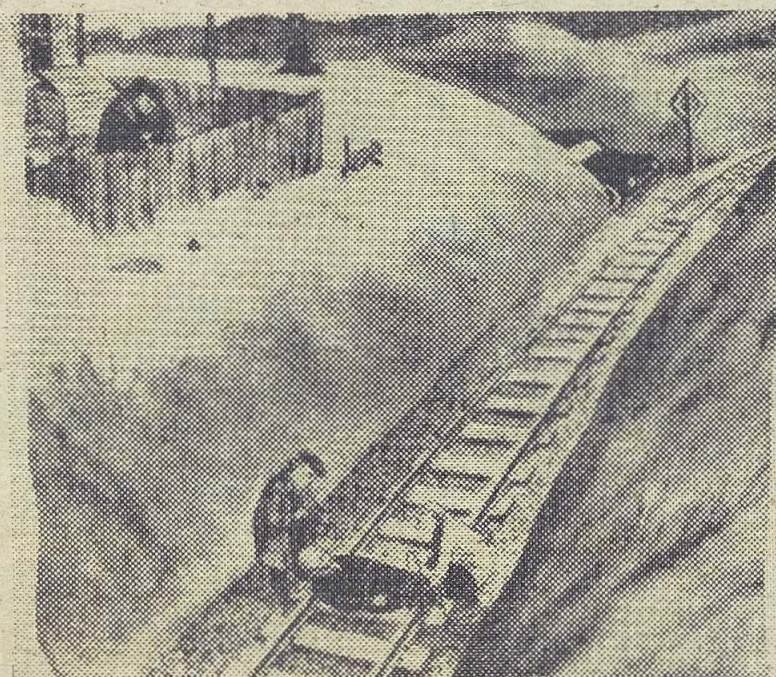
Agencja UPI potwierdziła ostatnio skandaliczne wręcz wybryki rasistowskie, w których poszkodowanymi są oficjalni przedstawiciele państw afrykańskich wchodzących w skład ONZ. Jak oświadczył na przykład pierwszy sekretarz misji Konga (Brassaville) w ONZ podczas swego 3-letniego pobytu w Nowym Jorku nie nawiązał on żadnych kontaktów z jakąkolwiek rodziną amerykańską, która byłaby wobec niego przyjaźnie nastawiona. Personel oraz rodziny 33 delegacji reprezentujących kraje czarnego lądu (łącznie

ponad 100 tysięcy osób) unikają kontaktów z białymi mieszkańcami Nowego Jorku.

Często pociągają one bowiem za sobą różnego rodzaju dyskryminację.



PODOBIENSTWO



Co prawda nie mnie to nie obchodzi, ale na tej trasie już od 8 lat nie kursują pociągi.

Zgodnie z tradycją... czas staje w miejscu

ONDYŃCZYK Stanley Humphrey utrzymuje się z dość dziwnego zajęcia. Jego obowiązkiem jest dbać rokrocznie podczas uroczystej parady z okazji urodzin królowej o jej punktualne przybycie. Pro- tokół nakazuje aby stało się to dokładnie o godzinie 11.

Na wypadek spóźnionego pojawienia się królowej Humphrey winien zatrzymać wskazówkę zegara na wieży górującej nad placem defilady. Nie jest to co prawda zbyt uciążliwe zajęcie ale za to zgodne z duchem angielskiej tradycji i konserwatyzmu.

Mord na polecenie reżysera

PROKURATURA rzymska postawiła w stan oskarżenia 3 włoskich filmowców. Reżyser Jacopetti oraz operatorzy Oli-

mati i Nievo oskarżeni są o udział w morderstwie dokonanym przez najemników Czombego. Trójka ta „reży-



NA GUMIE

Konstruktorzy charkowskiej fabryki traktorów zastąpili w najnowszym typie ciągnika stosowane dotychczas metalowe gąsienice gumowymi wypełnionymi powietrzem. Efekt: znacznie dłuższa eksploatacja, oszczędność metalu, mniejszy ciężar.

Naród myślicieli?

NIEMCY uchodzą niegdyś za naród poetów i myślicieli. Jak wygląda dzisiejsza konfrontacja z tym twierdzeniem widać najlepiej na podstawie oficjalnych danych statystycznych NRF. Dotyczą one czytelnictwa i prywatnych księgozbiorów. Rocznie w Republice Federalnej rozchodzi się 130 milionów romansów w wydaniu zeszytowym, natomiast mniej niż 2 proc. ludności nabywa dzieła literatury pięknej. Na 100 rodzin 75 nie posiada ani jednej dobrej książki. Kilka

postępowych tygodników — burzyło się na ten stan rzeczy przeciwstawiając go olbrzymiemu rozwojowi literatury w NRD. Pisma te cytują liczne przykłady rekordowych nakładów osiągniętych tam przez autorów dzieł literatury pięknej. No, Bertolt Brecht ukazał się w NRD w łącznym nakładzie ponad 1 miliona egzempla-

ry. Bruno Apitz osiągnął 782 tysiące nakładu, zaś Willi Bredel — 560 tysięcy. „O takich nakładach mogą nasi autorzy, tacy jak Max von der Grün lub Heinrich Böll, jedynie marzyć” — kończy swój komentarz jeden z tygodników zachodniemieckich.

Demonstracja na kółkach



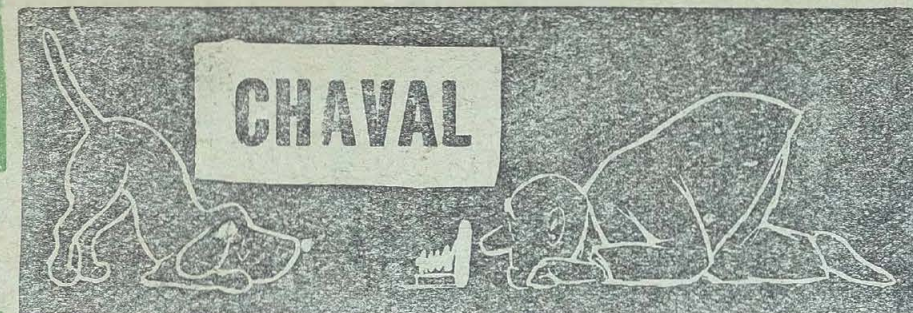
Belgijscy plantatorzy buraków cukrowych przeprowadzili masową demonstrację w mieście Tienen. Protestowali oni przeciwko zbyt niskim cenom ustalonym na ich produkty rolne.

Dobry pasterz nie pozwala

AMERYKAŃSKI kardynał James McIntyre zmusił proboszcza parafii w Los Angeles, Johna Coffielda, do opuszczenia swego stanowiska. Coffield podkreślał bowiem w swych kazaniach nieustannie antychrześcijański charakter nawiąski rasowej. Czyżby oligarchia kościelna w USA znajdowała się pod tak silnym wpływem faszystowskich i ekstermistycznych organizacji?

Pchli targ eksmitowany

SŁYNNY paryski Pchli Targ czyli jak kto woli tamtejszy Bazar Różyckiego lub Plac Nan-kiera ma ustąpić miejsca nowoczesnej dzielnicy wysokościowców. Rzecz jasna decyzja ta napotyka na gorący sprzeciw użytkowników targu i to zarówno sprzedających jak i klientów. Wiadomo, jest to bodajże jedyne miejsce na świecie gdzie można kupić niemalże dostojnie wszystko. Argument handlarzy opiera się również na rachunku ekonomicznym. Otóż okazało się, iż roczne obroty na Pchlim Targu wynoszą niebagatelną sumę 360 milionów franków. Dotychczasowe usiłowania zarządu miasta, który już kilkakrotnie proponował zastępcze miejsce zamiast tradycyjnego, owianego legendą — nie przyniosły rezultatów.



SZKOŁA FOTOGRAFII

NA DOBRĄ sprawę nie wiadomo kto zwinął. Uczniowie nie są zgodni co do tego, czy był to Leonardo da Vinci, który około 1500 roku opisał pierwszą kamerę, czy też Francuz Niep- co, który w 1822 roku zastoso-

wał jako pierwszy słowo „fotografia” do wszystkich sposobów wywoływania zdjęć przy pomocy światła. W każdym bądź razie od fotografii zaczęło się całe nieszczęście — tak twierdzą malarze. Szczególnie ci, którzy reprezentują kierunek akademicki czyli od- twarzający przyrodę. No bo doprawdy, czy któryś z nich może się przyrównać do pre- cyzji jaką klisza oddaje pięk- no krajobrazu lub przyrody? Zostawmy jednak malarzy w spokoju. Faktem jest, że fo- tografia zrobiła olbrzymią ka- rierę, zaś fotografowanie stało się istną epidemią ogarniają- cą w XX wieku cały nasz glob. Wobec takiego zjawiska nie mógł pozostać obojętny znany i popularny karykatur-zysta francuski Ivan Francis Le Louarn, urodzony w 1913 roku w Bordeaux. Dodajmy, że sławny on jest pod przybra- nym pseudonimem Chaval. Wydał on ostatnio książkę ilu- strowaną własnymi rysunkami, którą nazwał „szkołą foto- grafii”. A oto kilka przykła- dów zaczerpniętych z tego dzieła:

Wybór aparatu: w zależności od tego, czy jesteś milionerem czy też biedakiem, wybierzesz aparat co prawda bardzo kosztowny, ale za to wyposażony we wszystkie możliwe tech- niczne szyskany lub też posłu- żysz się skrzynką, w której zrobisz otwór szpilką. W każ- dym bądź razie można śmiało twierdzić, że jest rzeczą nie- malże niemożliwą nabyć w handlu aparat fotograficzny, który byłby tak nieestetyczny jak twoje radio lub samochód.

Chaval doradza przy szuka- niu odpowiednich motywów:

Nr. 1) macierzyństwo: należy odczekać chwili, kiedy matka zaczyna karmić dziecko. Apa-

rat musi być przygotowany do zdjęcia. Pod byle jakim pre- tekstem odbierasz z rąk matki dziecko naciskając jednocześnie na wyzwalacz. W ten sposób otrzymasz zdjęcie matki z roz- wartymi ze zdumienia oczyma i odsłoniętą piersią.

2) zdjęcie akrobatów: pod- czas pracy — bardzo trudne do osiągnięcia. Znacznie lepiej uczynisz, kiedy wyszukasz dzień, w którym akrobaci nie mają zajęć. Posadź ich w ogrodzie na wygodnych krze- słach. Oczywiście nie przesła- na przez to być akrobatami.

A oto wybór rysunków dy- daktycznych bogato zdobionych podręcznik, który, rzecz jasna, cieszy się we Francji olbrzy- mą powodzeniem:

